

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**POWIAT****Obiekty nie dla
wybranych**

str. 4

SKĘPE**Sąd zajmie
się mandatem
Budzyńskiego**

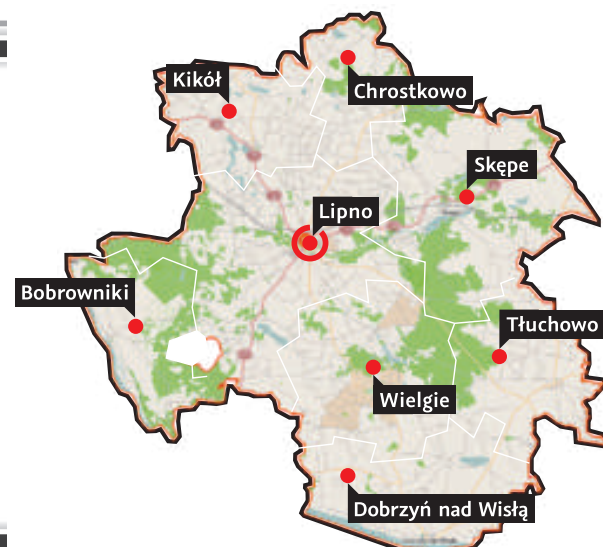
str. 6

OGŁOSZENIE

Firma **STALER Towarzystwo Gospodarcze** poszukuje kandydatów do pracy na stanowiska:

1. **Spawacz MIG/MAG** – uprawnienia podstawowe
2. **Zbrojarz** – Operator Maszyn

Miejsce pracy: Golub-Dobrzyń ul. PTTK 56

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres e-mail: sekretariat.dyrekcja@staler.com.pl lub kontakt osobisty w godzinach 8:00-12:00**CZWARTEK**

1 SIERPNIA 2019

ISSN: 1689-8664

1,99 zł

w tym 5% VAT

nr 31/2019 (542)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Szpital z zyskiem i nową kadrą

POWIAT ▶ Na lipcowej sesji rady powiatu o poprawiającej się sytuacji lipnowskiej lecznicy oraz złej passie szpitalnej w regionie i kraju mówił prezes szpitala Andrzej Wasielewski. – My mamy najlepszego w regionie dyrektora do spraw lecznictwa – informuje Wasielewski



O plany dotyczące funkcjonowania oddziału pediatrycznego w lipnowskim szpitalu na ostatniej sesji powiatowej dopytywał radny Jacek Zająkła. Wyjaśniał i prezes szpitala, i starosta lipnowski.

– Udało się podjąć współpracę z pediatrą, który byłby koordynatorem, oprócz tego jednego specjalisty w tej dziedzinie więcej nie ma – wyjaśnia prezes lipnowskiego szpitala Andrzej Wasielewski. – Zatrudniłem neonatologa, który podjął już pracę na oddziale noworodkowym. Są rozmowy, które może umożliwią otwarcie oddziału noworodkowo-pediatrycznego. To dałoby możliwość utrzymywania

dyżuru jednoosobowego na obydwu oddziałach, ale pod warunkiem, że zabezpieczymy kadrę na ten oddział. Dodatkowym elementem, który pojawia się, jest ogólna sytuacja oddziałów pediatrycznych i ich kształtów. Wczoraj byłem na spotkaniu z kolegami prowadzącymi zakłady lecznicze w naszym regionie i pojawiają się takie elementy jak modyfikacja systemu opieki nad dziećmi.

Z końcem roku w Ministerstwie Zdrowia ukażą się wytyczne, które, zdaniem prezesa lipnowskiego szpitala całkowicie zmienią oblicze opieki pediatrycznej. Czekają więc wszystkie lecznice w kraju,

czeka tym bardziej Lipno, bo u nas jak wiemy oddział nie funkcjonuje obecnie.

Poza tym ogromnym, wprost największym problemem szpitali dziecięcych w regionie i kraju, jest brak fachowej kadry pediatrycznej. W Lipnie sytuacja ta stała się przecież powodem wyłączenia oddziału dziecięcego, poszukiwania nie dają zadowalającego rezultatu, oczekiwanie na ponowne otwarcie oddziału przedłuża się, niepokój mieszkańców rośnie. Teraz wiemy, że problemy kadrowe w medycynie, szczególnie pediatrycznej, ale nie tylko, to bólączka ogólnonarodowa.

– Oddział pediatryczny w Ryplinie wstrzymał przyjęcia i nawet nie ma tam do kogo zwrócić się, bo lekarze tam pracujący nie byli miejscowi i ich już tam nie ma – mówi prezes Wasielewski. – Informacja smutna to też taka, że szpital w Radziejowie wstrzymał przyjęcia na oddział wewnętrzny. W szpitalach powiatowych sprawa zabezpieczenia kadry medycznej jest coraz gorsza.

Dokończenie na str. 2

Kikół

Tragiczna śmierć 47-latka

W minioną sobotę kierowca ww golfa na prostym odcinku drogi stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył w drzewo, a następnie w ogrodzenie. Mimo akcji służb nie udało się go uratować.



W sobotę (27.07) ok. godz. 23.30 doszło do śmiertelnego wypadku w Kikole.

– Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 47-letni kierowca volkswagena golfa na prostym odcinku drogi nie dostosował prędkości do warunków panujących na jezdni, zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył w drzewo, a następnie w ogro-

dzenie. Mężczyzna wypadł z pojazdu. W wyniku odniesionych obrażeń zmarł – mówi st. asp. Monika Grzelak z Komendy Powiatowej Policji w Lipnie.

Policja pod nadzorem prokuratury wyjaśnia okoliczności wypadku.

(ak)
fot. KPP Lipno

Powiat

Szpital z zyskiem i nową kadrą



Dokończenie ze str. 1

Oprócz kadry medycznej w najbliższym czasie obserwować będziemy problemy z kadrą kierowniczą w lecznicach, bo jest lawina rezygnacji. Koledzy już nie chcą ponosić odpowiedzialności za stan rzeczy, który się dzieje, bo zabezpieczenia nie sposób zorganizować, a za ewentualne nieszczęścia jakie wydarzyć mogą się w wyniku tego, odpowiada kierownik jednostki. W ostatnim czasie z funkcji dyrektora zrezygnował Marek Bruzdowicz we Włocławku, a także dyrektor szpitala w Radziejowie, rozważane są kolejne. O ile to się nie poprawi, jesteśmy w sytuacji trudnej.

W Lipnie szef jest. Co do oddziału pediatrycznego, jak usłyszeliśmy na sesji, rozmowy wciąż trwają. Oddział wewnętrzny natomiast ma się dobrze i rozwija się. Spływające do szefostwa lecznicy opinie o funkcjonowaniu oddziału wewnętrznego i jej lekarzach są bardzo dobre.

– Mieliśmy przejściowe problemy z oddziałem psychiatrycznym, wstrzymaliśmy nawet na jakiś czas przyjęcia z uwagi na to, że zwozi się do nas pacjentów praktycznie z całego województwa, a my już nie mamy gdzie przyjmować – zdradza Andrzej Wasielewski. – Zrezygnował nam z pracy doktor Szewczyk, w związku z chorobą. Miał odchodzić na emeryturę z końcem roku, ale choroba przyspieszyła jego decyzję i stan zachwiania równowagi kadrowej na oddziale psychiatrycznym nastąpił, ale już wznawiamy przyjęcia i będziemy już funkcjonować w normalnym składzie. Udało się w tym czasie zatrudnić doktora Kaczorowskiego z Bydgoszczy na oddział psychiatryczny i trwają jeszcze rozmowy z innymi lekarzami, ale nie będę jeszcze o tym mówił.

Jest więc nadzieja na rozwój szpitala i jego dobre funkcjonowanie. Dobrym znakiem dla

mieszkańców powiatu lipnowskiego jest niewątpliwie doskonałe funkcjonujący oddział wewnętrzny, bo to przecież tam trafia najwięcej pacjentów kierowanych przez lekarzy pierwszego kontaktu, tam są diagnozowani, leczeni, kierowani dalej. Najważniejsze jest też to, że szpital w centrum powiatu lipnowskiego ocalał i funkcjonuje, a tym samym mieszkańcy na podstawową opiekę szpitalną liczyć mogą i w najbardziej nieprzewidzianych sytuacjach nie są odsyłani do odległych lecznic.

– Na rynku w Polsce brakuje lekarzy, szczególnie pediatrów, neonatologów, psychiatrów, chirurgów i lekarzy wewnętrznych również – zauważa starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Ja zdaję sobie sprawę jaka jest sytuacja z naszym oddziałem pediatrycznym, ale powtarzam, że większość lekarzy pediatrów pracuje w podstawowej opiece zdrowotnej, więc jeżeli sytuacja na rynku nie zmieni się i podejście władz, które mają wpływ na przepisy, jeżeli nie zaczniesz się schodzić z tych obostrzeń dotyczących i lekarzy, i pielęgniarek, położnych, to oprócz lekarzy zabraknie też pielęgniarek. Do nas powoli młoda kadra przychodzi. Prezes Wasielewski został powołany w trudnym czasie, przed nim jeszcze wiele trudnych wyzwań, ale znając jego osobowość wierzę, że nie odda walkowerem walki o oddział dziecięcy, to wiadać. Ja jestem na bieżąco przez prezesa o wszystkim informowany. Faktem jest, że koordynator znalazł się, tylko do tego zespołu potrzeba jeszcze kilku lekarzy na dyżury.

Oddział dziecięcy jest dobrze wyposażony i w każdym momencie może zacząć, a właściwie wznowić swoją działalność, bo przecież niczego nie ubyło od czasu wstrzymania jego funkcjonowania. Brakuje tylko, albo przede wszystkim

lekarzy. Kadra pielęgniarska też jest gotowa podjąć pracę.

– Nie wiem jakich sposobów użyć należy w Polsce, by lekarze wrócili ze Szwecji czy innych krajów, by młode pielęgniarki odciążły te spracowane i doświadczone – wyznaje starosta Baranowski. – My tylko możemy zagwarantować swoje zaangażowanie, prezesa szpitala i dyrektora do spraw lecznictwa. Mieliśmy przecież z oddziałem wewnętrznym sytuację katastrofalną, a bez tego oddziału szpital nie ma racji bytu. Nie jest łatwo. Myślę, że wspólnie będziemy starać się, by szpital jak najlepiej funkcjonował i jak najbardziej był dostępny dla pacjentów. Wszystkich proszę o zachęcanie lekarzy do pracy w naszym szpitalu. Lekarze mają podpisane kontrakty, ale w ciągu tych kilku miesięcy nasz szpital pozyskał wielu dobrych fachowców i mimo, że ma pewne problemy, to przyjmuje pacjentów, leczy, czeka na zmiany w ministerstwie i podejściu Sejmu do wielu spraw, których my zmienić nie możemy. Zysk szpitala lipnowskiego za 2018 rok to 70 tysięcy złotych. Podzieliliśmy go na fundusz świadczeń socjalnych i na kapitał zapasowy. Inwestujemy, pozyskujemy pieniądze, rozwiązaliśmy problem oddziału wewnętrznego, jest chirurgia, ZOL-e, ludzie czekają w kolejkach, ludzie ciężko pracują. Nie mamy złotówki długu, mamy wypłacone wszystkie pobyty, kupujemy nowy sprzęt, teraz na oddział wewnętrzny i rehabilitację. Nie żyłem nigdy w chmurach i nie mam zamiaru. Mnie kiedyś proponowano, żebym uczył się zarządzać szpitalem od Rypina. Gdybym tak robił, to dzisiaj pewnie szpitala w Lipnie już by nie było. Bo gdzie jest dzisiaj Rypin? Lekarze wszyscy zgarnęli się i wyjechali. A ja mam dużą wiedzę, bo rozmawiam z dyrektorem NFZ i innymi osobami. Wiem, ile jest pozamykanych oddziałów także w szpitalach klinicznych, bo i kliniki mają już problemy z lekarzami. Jeżeli nic nie zmieni się w przepisach, to szpitale będą znikły z miast i powiatów. Nie wiem, czy o to nie chodzi. Zdradzała pietruszka, a Narodowy Fundusz Zdrowia wycenia usługi na kroplę w morzu potrzeb. Ja żądam godziwej zapłaty za usługi medyczne.

Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

W SKRÓCIE

LIPNO

Seniorzy z nagrodą

Przedstawicielki lipnowskiego Klubu Seniora "Nawojka" zdobyły wyróżnienie i trzecie miejsce na Pierwszym Włocławskim Przeglądzie Seniorówskich Zespołów Wokalnych zorganizowanym przez Centrum Kultury Browar B we Włocławku. Opiekunem chóru seniorów "Nawojka" jest Arkadiusz Świerki.

GMINA SKŁEPE

Rock nad jeziorem

W sobotę 10 sierpnia w samo południe nad Jeziorem Łęckim rozpocznie się Pierwszy Festiwal Muzyki Rockowej "Rockokop". Będzie piknik rodzinny, zabawy dla dzieci, a o 15.00 do dzieła przystąpią zespoły rockowe. Impreza potrwa do rana. Organizatorem imprezy muzycznej jest zespół Progress i fundacja Werwa Team z Czernikowa.

LIPNO

Dwa dni z motocrossem

3 sierpnia wystartują na naszym torze motocrossowym uczestnicy Mistrzostw Polski Motocross 4. Runda MP MX. Przez dwa dni, w sobotę i niedzielę motocrossowcy z całej Polski będą zmagać się o tytuły mistrzów naszego kraju w kategoriach MX 125, MX 65, MX kobiet, MX open, MX masters, MX 85 i MX 2.

LIPNO

Zaśpiewają dla powstańców

1 sierpnia, punktualnie o godzinie 17.00 władze miasta i mieszkańcy oddadzą hołd powstańcom warszawskim. Apel odbędzie się przy pomniku Armii Krajowej. Godzinę później rozpocznie się akcja "Śpiewanie na powstanie" na placu Dekerta. Będą konkursy, nagrody, grochówka. Projekt jest współfinansowany ze środków Urzędu Miejskiego w Lipnie. Organizatorami lipnowskich uroczystości są: burmistrz Lipna Paweł Banasik, dyrektor Miejskiego Centrum Kulturalnego w Lipnie Arkadiusz Świerki oraz członkowie stowarzyszenia historyczno-patriotycznego "Tożsamość".

GMINA LIPNO

Apel w 75. rocznicę

1 sierpnia o godzinie 17.00 w Wiejskim Domu Kultury w Trzebiegoszczu rozpocznie się apel powstańczy. Gminne uroczystości z okazji 75. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego organizuje dom kultury w Trzebiegoszczu pod kierunkiem Agnieszki Bedyk. O ważnych wydarzeniach przypomną w czwartek zgromadzonym w świetlicy uczestnicy zajęć wakacyjnych. Będzie śpiewanie powstańcze i wiersze w interpretacji dzieci. Wstęp wolny.

GMINA LIPNO

Dożynki w Brzeźnie

17 sierpnia odbędą się dożynki gminy Lipno. W tym roku na miejsce podsumowania pracy rolników wybrano Brzeźno. Impreza odbędzie się przy świetlicy wiejskiej. W Urzędzie Gminy Lipno, przy ulicy Mickiewicza 29, już można zgłaszać się do konkursu na najpiękniejszy wieniec dożynkowy. Należy wypełnić formularz zgłoszeniowy i złożyć osobiście lub przesłać do pokoju 25. Wieńce mogą wykonać sołectwa, koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia, indywidualni wytwórcy z naszej gminy. Czas do zgłoszenia się do konkursu dożynkowego upływa 12 sierpnia. Natomiast tylko do 5 sierpnia przyjmowane są zgłoszenia do konkursu "Rolnik gminy Lipno 2019". W tym konkursie kandydatów może zgłaszać gmina, rada sołectwa albo ośrodek doradztwa rolniczego. O tytuł ubiegać się może rolnik z gminy Lipno, który płaci podatek rolny i składki ubezpieczenia społeczne rolników oraz prowadzi działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej. Do tematu dożynek w naszej gminie wrócimy.

GMINA LIPNO

Susza do oszacowania

Rolnicy, których uprawy dotknęła susza, mogą już składać wnioski w pokoju 29 Urzędu Gminy Lipno o oszacowanie strat. Gmina Lipno wystąpiła bowiem o powołanie komisji do spraw szacowania strat spowodowanych tegoroczną suszą. Zgodnie ze wskazaniem systemu monitoringu suszy dla naszej gminy na 25 lipca zagrożone są uprawy zbóż jarych, kukurydzy na ziarno i kiszonkę, roślin strączkowych i krzewów owocowych. Szacowania strat dokonuje się do czasu zbioru uprawy głównej lub jej likwidacji, a więc wniosek należy złożyć na co najmniej 4 dni przed planowanym zbiorem.

GMINA LIPNO

Najlepsi gospodarze

W 18. turnieju piłki siatkowej plażowej drużyn samorządowych o Puchar Wójta Gminy Lipno Andrzeja Szychulskiego rozegranym w sobotę w Jastrzębiu zwyciężyła drużyna samorządowców gminy Lipno w składzie: Michał Kuźniak, Marcin Chojnicki, Szymon Moszczyński, Wojciech Trojanowski, Sebastian Rozpendowski. Drugie miejsce zdobyli siatkarze z Kikoła, a trzecie z Lipna. Zagrały też kobiety. Tu zwyciężyły siatkarki reprezentujące Starostwo Powiatowe w Lipnie przed zawodniczkami z Gminy Kikół.

Lidia Jagielska

Jubileuszowe dni miasta

LIPNO ➤ W sobotę 10 sierpnia o godzinie 15.00 burmistrz Paweł Banasik odda klucz do Lipna i rozpocznie się świętowanie. Tegoroczne dni Lipna, z racji jubileuszu 670. rocznicy lokacji miasta, potrwają dwa dni: 10 i 11 sierpnia. Wstęp wolny



– Burmistrz Lipna Paweł Banasik, przewodniczący rady miejskiej Grzegorz Koszczka, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, dyrektor Miejskiego Centrum Kulturalnego, prezes Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych oraz komendant Ochotniczej Straży Pożarnej w Lipnie zapraszają do udziału w obchodach święta naszego miasta – mówi Krzysztof Kowalewski z domu kultury w Lipnie. – Wydarzenie odbywać się będzie

zarówno 10 jak i 11 sierpnia.

Dwudniowe i wyjątkowe święto miasta czeka mieszkańców i władze oraz gości. Tematem przewodnim tegorocznych obchodów dni Lipna jest 670. rocznica lokacji miasta. Zapoczątkowane już 13 czerwca, w dniu patrona miasta świętego Antoniego z Padwy, świętowanie w przyszły weekend doczeka się swojego artystyczno-sportowego finału. Uroczystości odbywać się będą w różnych miej-

scach Lipna, bo i na placu Dekerta, gdzie tradycyjnie już wódnarz miasta Paweł Banasik odda mieszkańcom na czas świętowania klucz do Lipna, i na PUK Arenie, i na stadionie miejskim.

10 sierpnia, w sobotę o godzinie 15.00 oficjalnie przed ratuszem miejskim na placu Dekerta, burmistrz Paweł Banasik przekazuje klucz do miasta mieszkańcom i rozpocznie tegoroczne obchody jubileuszowych dni Lipna. Kwadrans wcześniej ślubowanie złożą członkowie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej OSP w Lipnie.

PUK Arena tętnić świętowaniem będzie od 14.00, kiedy to rozpocznie się akcja „Aktywni i przedsiębiorczy”, ale główne uroczystości zaczną się o godzinie 15.30 wraz z przyjazdem z placu Dekerta gości jubileuszu. Do 18.00 na scenie królować będą lipnowscy artyści mniejsi i więksi z Miejskiego Domu Kultury.

O 18.00 rozpocznie się koncert polskiego rapera i producenta muzycznego Jakuba Bireckiego „B.R.O.”. Usłyszymy „Zimną jak lód” czy „Małą” i inne znane przeboje artysty. O 19.00, w oczekiwaniu na występ gwiazdy wieczoru, poznamy tegorocznych mecenasów kultury.

O 19.30 ze sceny na PUK Arenie popłyną niezapomniane przeboje „Czerwonych gitar”, zespołu grającego na polskiej scenie muzycznej od 1965 roku. Dzisiaj już bez uwielbianego Seweryna Krajewskiego, ale wciąż z Jerzym Skrzypczykiem i młodymi muzykami: Dariuszem Olszewskim, Arakduszem Wiśniewskim i Mieczysławem Wądołowskim. Usłyszymy „Annę Marię”, „Biały krzyż”, „Dozwolone od lat 18” czy „Uciekaj moje serce”.

Od 21.00 lipnowianie będą mieli okazję pobawić się na PUK Arenie na zabawie tanecznej z di-dżejem Adim.

11 sierpnia, czyli w niedzielę lipnowianie będą świętować na sportowo, a więc na stadionie miejskim. Na początek, o 9.30 zaplanowany turniej siatkówki plażowej o puchar burmistrza Pawła Banasika, o 11.00 mecz rozegrają trampkarze MKS Mień Lipno – Wisła Płock. O 12.30 swoje umiejętności pokażą pasjonaci sztuk walki „Czarny orzeł”.

– O 13.00 rozpoczniemy bieg dla dzieci – mówi Paweł Uzarski z MOSiR-u. – Będą cztery kategorie wiekowe, różne dystanse, mnóstwo atrakcji. Zapisy przyjmujemy pod numerem 663 952 400. Zwieńczeniem dnia sportowego będzie mecz samorządowców. O 14.00 rozpocznie się mecz piłki nożnej miasta Lipna z powiatem lipnowskim.

Wstęp bezpłatny. My też tam będziemy. Relacja w CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Powiat

105 osób zginęło w pół roku

25 lipca obchodziliśmy Dzień Bezpiecznego Kierowcy. Lipnowscy policjanci apelowali o ostrożną, kulturalną i rozważną jazdę. Wyeliminowali też z dróg powiatu dwóch kierowców, którzy prowadzili auta pod wpływem alkoholu i narkotyków.



Dzień Bezpiecznego Kierowcy to świetna okazja do przypomnienia jak ważne są bezpieczna jazda i przestrzeganie przepisów prawa. Policjanci w ramach własnych działań „Bezpieczne wakacje na terenie powiatu lipnowskiego” przeprowadzili akcję, której celem była troska o wszystkich uczestników ruchu drogowego.

– Funkcjonariusze propagowali trzeźwą i kulturalną jazdę w pasach i fotelikach. Wpływali na świadomość komunikacyjną nie tylko kierowców, ale rów-

nież niechronionych uczestników drogi. W ramach włączania się w działania lokalnych samorządów rozdali rowerzystom oraz pieszym kamizelki i opaski odblaskowe – relacjonuje st. asp. Monika Grzelak z KPP Lipno.

Niestety nie obyło się bez grzywien. Za rażące wykroczenia, w szczególności przekroczenia dozwolonej prędkości, mundurowi nałożyli na kierowców 20 mandatów. Zatrzymali też 5 dowodów rejestracyjnych.

– Funkcjonariusze wyeliminowali z ruchu zagrażającego

bezpieczeństwu 35-latkę, który mimo zatrzymanych uprawnień wsiadł za kółko pijany. Kierowca audi miał prawie 1,5 promila i jak się później okazało popełnił już wcześniej przestępstwo kierowania pod wpływem alkoholu, za co zatrzymano mu prawo jazdy. Drugi kierujący 32-latek, jak sam przyznał, jechał BMW pod wpływem narkotyków. W celu weryfikacji pobrano mu krew do badań. Dodatkowo policjanci znaleźli w jego samochodzie torebkę z białym proszkiem. Wstępne badania narkotestem wykazały, że to amfetamina – dodaje Grzelak.

Mężczyzna kierował, posiadając aktualny zakaz sądowy na wszelkie kategorie pojazdów. Teraz obaj sprawcy trafią przed sąd.

W ciągu minionego półrocza na drogach powiatu lipnowskiego odnotowano 13.685 kolizji, 459 wypadków, w których zginęło 105 osób, a 479 zostało rannych.

Życzymy kierowcom, aby każda podróż kończyła się bezpiecznym dotarciem do celu.

(ak), fot. KPP Lipno

Lipno

Wymienią ogrodzenie na stadionie

Samorząd miasta Lipna pozyskał 40 tysięcy złotych dofinansowania z urzędu marszałkowskiego. Dzięki temu stadion miejski zyska nowe ogrodzenie



Samorząd Województwa przeznaczył 450 tys. złotych na realizację siedemnastu projektów związanych z poprawą stanu lokalnej infrastruktury sportowej w ramach drugiej edycji projektu Kujawsko-Pomorska Mała Infrastruktura Sportowa. W poniedziałek (29 lipca) w urzędzie marszałkowskim przedstawiciele gmin odebrali umowy z rąk członków zarządu województwa Anety Jędrzejewskiej.

– Naczelną ideą projektu „Kujawsko-Pomorska Mała Infrastruktura Sportowa” jest wyjście naprzeciw zapotrzebowaniom społeczności lokalnych. Z poziomu miast i gmin schodzimy do dzielnic, wsi, siedlisk, gdzie dotąd mieszkańcy naszego regionu nie mogli korzystać z infrastruktury sportowo-rekreacyjnej w swoim najbliższym sąsiedztwie. Wnioskodawcy musieli wykazać się właśnie inicjatywami oddolnymi, pokazać nam listy po-

parcia mieszkańców dla konkretnej inwestycji – mówi marszałek Piotr Całbecki.

Wśród dofinansowanych projektów są m.in.: budowa siłowni zewnętrznych w Brześciu Kujawskim, Starym Kобрzyńcu (gmina Rogowo), Stróżewie (gmina Bytów); placów zabaw i rekreacji w Kowalkach (gmina Rypin), Lińsku (gmina Śliwice), właśnie wymiana ogrodzenia przy stadionie sportowym w Lipnie, montaż oświetlenia na boisku w Łabiszynie, budowa systemu nawadniania boisk w Przysiersku i Bukowcu, budowa boisk do sportów plażowych w Toruniu. Dodajmy, że cała inwestycja kosztować będzie lipnowski samorząd 93,9 tys. zł.

W pierwszej edycji programu w 2018 roku dofinansowanie w kwocie 450 tys. zł otrzymało 36 beneficjentów.

(ak), fot. Mikołaj Kuras

Obiekty nie dla wybranych

POWIAT ▶ Korty tenisowe przy lipnowskim Zespole Szkół Technicznych, a dokładnie koszty ich wynajmu przez ligę tenisa ziemnego, były tematem dyskusji radnych powiatowych z zarządem powiatu. – Obiekty są zbudowane dla uczniów, a pozostali mają płacić równo, bez względu na to, gdzie pracują – reasumuje starosta lipnowski Krzysztof Baranowski



– Uważam, że potrzebny jest kompromis i rozmowa z ligą tenisa ziemnego – mówi na sesji radny Krzysztof Grzywiński. – Wiem, że na kortach teraz nikt nie gra, a to jest najlepszy kort w tej chwili na terenie Lipna. Chcę, żeby oni grali i rozwijali się. Jest ich już około 20. I przytoczę, że w Rypinie 16 złotych za godzinę płaci się na jeszcze lepszym korcie, we Włocławku 20 złotych. Ja nie mówię, że ma nie być opłaty, ale zwracam się do zarządu jeszcze raz o weryfikację, są wakacje, niech grają.

Chodzi o korty na wielofunkcyjnym boisku przy lipnowskim Zespole Szkół Technicznych. Z racji przedstawionych przez radnych powiatowych na sesji wynika, że dla uczestników ligi tenisa ziemnego stawki ustalone za użytkowanie obiektu powiatowego przez godzinę wydają się za wysokie. A innego w dobrym stanie w mieście nie ma.

– Zaproponowano mi nawet, żebym ja odbudował stare korty w parku miejskim, a park należy do miasta Lipna – zdradza starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – My pobudowaliśmy boisko, bo to nie są korty, to jest boisko przy Zespole Szkół Technicznych w Lipnie. Nie może być jednak tak, że każdy tam będzie rządził. Od zarządzania szkołą jest dyrektor Ewa Juszczyk i ona za wszystko odpowiada. Zarząd powiatu ustalił stawkę na 25 złotych, tenis to jest dziedzina sportu ekskluzywna, na liście widzę osoby dorosłe, niektóre zamożne. Jeszcze raz zajmiemy się tematem. Jesteśmy przychylni tej lidze, mogą zarejestrować się i ubiegać u nas o dotacje, to ich też odciąży. Po to budujemy boiska, żeby zarabiać. Zachęcam od 1 września nauczycieli wychowania fizycznego, szczególnie z Zespołu Szkół Technicznych, żeby wykrzesali z siebie jeszcze więcej energii

i siły na takie działania prospołeczne, bo wychowanie fizyczne to ważna dziedzina szkoły.

Z danych zebranych przez radnego Grzywińskiego wynika, że 25 złotych za godzinę kortu to dużo, ale też trzeba zauważyć, że to nie jest obiekt miejski, publiczny, wybudowany dla ogółu mieszkańców Lipna. Jest to obiekt, po pierwsze powiatowy, a ściślej mówiąc szkolny, a po drugie nie jest to tylko kort, ale boisko wielofunkcyjne, i do tego zawiadywane przez szkołę i stanowiące stricte jej część. Liga tenisa, o której mowa, nie jest natomiast ligą uczniowską.

– Ja rozmawiałem z jednym z przedstawicieli ligi tenisa i przykre jest to, że oni okopali się swoim stanowiskiem, starostwo swoim, a ja mam propozycję, żeby jeszcze raz spotkać się i o sprawach finansowych porozmawiać – apeluje radny Jacek Góźdz. – Od 6 czerwca kort stoi pusty, oni jeżdżą do Włocławka i Lubicza, a tu mamy bardzo fajny obiekt. Warto spotkać się. Oni przedstawili mi nawet pewną propozycję, żeby 300 złotych miesięcznie płacić abonamentu. Bo jeżeli było 30 meczów rozegranych na korcie, a godzina to 25 złotych, to są duże pieniądze. Rozmowa jest najfajniejszą formą porozumiewania się i kompromisu. Grający w tej lidze tenisowej są otwarci na dialog. Oni nie wiedzą, komu i jak mają zapłacić, kto ma otwierać. Proszę o spotkanie i ustalenie tych zasad.

To boisko z kortem zostało zbudowane przez powiat lipnowski dla młodzieży Zespołu Szkół Technicznych w Lipnie i tym użytkownikom ma służyć przede wszystkim. Powiat jest bowiem organem prowadzącym tę dużą szkołę i zdecydował się zapewnić uczniom doskonałe, nowoczesne warunki wychowania fizycznego.

– Nie jest to typowy kort teni-

sowy, ale zarząd powiatu miał na uwadze, żeby traktować wszelkie podmioty jednakowo – podkreśla Krzysztof Baranowski. – Mamy uczniowskie kluby sportowe, np. w Skępem, które płacą za godzinę korzystania z sali gimnastycznej czy stadionu określoną stawkę. Nie wyobrażam sobie, z szacunkiem dla panów z ligi tenisa, żeby młody człowiek, dziecko, karateka, płacili za godzinę zegarową sali gimnastycznej 45 złotych, a ci panowie, którzy faktycznie zarabiają, grali za darmo. My to wyważyliśmy. Ja rozumiem, że mecz tenisowy rozgrywa się i 3 godziny nawet, ale nie możemy spowodować, że liga tenisa ziemnego będzie zajmowała boisko, bo jest za pół darmo, od rana do wieczora. Dajmy też możliwość korzystania także innym grupom. Wszystko jest czytelne, jest regulamin opłat w poszczególnych szkołach. Wszystko mamy ustalone, także część hotelową. Mnie jest przykro słuchać, spotkać się mogę, ale ja myślałem, że traktujemy ligę na początek przystępnie, bo 25 złotych za godzinę zegarową, nie lekcyjną, gdzie za salę gimnastyczną w Skępem uczniowski klub sportowy Skompensis płaci 45 złotych za godzinę. Apeluje do tych panów, bo tenis ziemny to coś ekskluzywnego i przypominam, że hodowcy gołębia pocztowego płacą krocie, bo mają hobby, pasję. Spotkam się oczywiście, ale zapewniam, że staraliśmy się wyważyć temat. Boisko jest zbudowane do Zespołu Szkół Technicznych, tam gospodarzem jest dyrektor Ewa Juszczyk. Każdą salę, którą wynajmowaliśmy, wynajmowaliśmy odpłatnie. Było np. gimnazjum, które wynajmowało salę w naszym liceum i oni płacili 100 tysięcy złotych rocznie najmu. Będziemy dążyć do konsensusu, spotkam się, porozmawiamy.

Powiat wycenił użytkowanie przez podmioty zewnętrzne wszystkich swoich obiektów i my o tym również na łamach CLI informowaliśmy. Są stałe stawki za wypożyczenie sal gimnastycznych, boisk, wiat rekreacyjnych. Każdy, kto chce trenować czy spędzić czas na obiekcie rekreacyjnym czy sportowym, którego właścicielem jest powiat lipnowski, podpisuje stosowną umowę i opłaca wyliczoną kwotę, a potem zgodnie z regulaminem obiektu korzysta z wypożyczonego terenu w danym czasie. Obiektami administrują dyrektorzy jednostek, np. szkół, przy

których one się znajdują.

– Ja myślę, że rozmowy zawsze zbliżają stanowiska, ale musimy zachować pewną relatywność, bo to nie są przecież korty tenisowe, tylko boiska wielofunkcyjne – podkreśla radny powiatowy i członek zarządu powiatu lipnowskiego Jerzy Kowalski. – I w zależności od tego jak oprzyrząduje się to boisko, gramy albo w kosza, albo w siatkówkę, albo w tenisa ziemnego. I teraz pojawia się pytanie, czy jeśli zmniejszymy stawkę dla tych, którzy grają w tenisa ziemnego, a przyjdą siatkarze, to jaką my mamy wtedy kwotę naliczyć. To wszystko jest robione za środki powiatowe i my, jeśli wynajmujemy powiatowe obiekty, to musimy traktować wszystkich równo, niezależnie czy będą wynajmować nasze obiekty w Skępem czy w Lipnie. Zachowajmy rozsądek.

Radny Jacek Góźdz zauważył, że w lidze tenisa grają nauczyciele Zespołu Szkół Technicznych, a więc placówki zawiadującej kortami i zaproponował, by to oni skorzystali z dostępu do obiektu, zapewniając jednocześnie obsługę, a tym samym ograniczając koszty wynajmu przez odstąpienie wtedy od zatrudnienia na czas rozgrywek innego pracownika obsługi.

– Jeżeli chodzi o korzystanie z kortu tenisowego, czyli fragmentu dwóch boisk wielofunkcyjnych, to rzecz wygląda tak, że największym zainteresowaniem te korty cieszą się w soboty i niedziele, czyli wtedy, gdy w szkole nikt nie pracuje – wyjaśnia dyrektor lipnowskiego Zespołu Szkół Technicznych Ewa Juszczyk. – Wynajmując kort dla dwóch osób, ja muszę zatrudnić na ten czas pracownika obsługi. Nie zdarzało się natomiast, byśmy wynajmowali salę gimnastyczną w czasie weekendu. Sala była wynajmowana od poniedziałku do piątku. Zabezpieczenie sali było po stronie pracowników obsługi. Ze względu na bezpieczeństwo i odpowiedzialność dyrektora za zapewnienie bezpieczeństwa na terenie całej szkoły, a korty tenisowe, boiska wielofunkcyjne, to też teren szkoły, ja biorę odpowiedzialność za bezpieczeństwo wszystkich osób przebywających, korzystających, towarzyszących. A towarzyszących czasami jest więcej niż korzystających. Ja muszę to bezpieczeństwo zapewnić, bo nie wyobrażam sobie, żeby ktoś przyszedł, wziął klucz i samowolnie korzystał, nawet po podpisaniu

stosownej umowy, bo to jest teren szkoły, to jest mienie szkolne i ja za to odpowiadam. Jako dyrektor szkoły, pracodawca wuefistów, odpowiadam i w związku służbowym pozostajemy we wszystkich działaniach wykonywanych przez nauczycieli szkoły, moich pracowników, ale wtedy, gdy wykonują zadania związane z realizacją podstawy programowej, prowadzeniem obowiązkowych zajęć lekcyjnych i zajęć pozalekcyjnych, ale dotyczących pracy z uczniami. Ja bardzo cenię i szanuję to, że dbają o swoją kondycję fizyczną, ale to wszystko to jest ich prywatne życie, i pasja, i rozwijanie zainteresowań. Uczestnictwo w lidze tenisa z wykonywaną pracą nie ma związku.

Nauczyciel danej szkoły ma dostęp do obiektu i sprzętu w czasie pracy. W czasie wolnym jest traktowany, i tak musi, jak każdy inny obywatel. Dyrektor ponosi odpowiedzialność za obiekt zawsze, kiedy zezwala na to, by w nim coś się działo.

– Troszeczkę część osób poczuła się tak, jakby była właścicielami szkoły – zauważa starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Zrzeszać ludzi mogą się, mogą tworzyć ligi, ale są traktowani tak samo jak każdy inny. Nie ma tak, że ktoś pracuje jako wuefista, to może sobie pogrywać kiedy chce. Życie prywatne nas nie interesuje, płacić trzeba tyle, ile ustali zarząd powiatu. Kondycję fizyczną też można wyrabiać wtedy, kiedy uczniowie ćwiczą, trzeba z nimi też ćwiczyć, trzeba mieć chęć do wyjazdu z nimi na różne turnieje i zawody, a takiego zapału, jeśli chodzi o pewne osoby, a dostaję informacje, nie widzę. Przyjrzyj się temu tematowi razem z dyrektorami od 1 września, bo my płacimy za dobrą robotę i zaangażowanie. Jest chęć wyjaśnienia pewnych kwestii, więc wyjaśnimy.

Mieszkańcy powiatu i goście wynajmują obiekty powiatowe, podpisują umowy, płacą wyznaczone stawki i korzystają z terenów zgodnie z regulaminem zarządców. I tak jak wszędzie, nie pozostaje nam nic innego jak akceptować dane warunki i z oferty skorzystać, albo odrzucić i wybrać inną. Złe stało by się, gdyby zarząd powiatu albo dyrektorzy zawiadujący obiektami stosowali taryfy ulgowe dla wybranych.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

przedsiębiorcze

BANK
GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

Nie tylko duży ma szansę Rozwiń swoją firmę z funduszami europejskimi!

Prowadzisz małą firmę? A może jesteś start-upem? Chcesz rozwinąć swój biznes, ale brakuje Ci kapitału inwestycyjnego? Z pomocą przychodzi Pożyczka dla mikroprzedsiębiorstw, finansowana ze środków unijnych. Jeśli prowadzisz działalność nie dłużej niż 5 lat i chciałbyś wdrożyć nowy pomysł i zainwestować w rozwój, to produkt, z którym jest to możliwe.



Postaw na rozwój swojej firmy

Brak kapitału na inwestycje to problem, z którym boryka się wielu przedsiębiorców. Chęci wiele, korzystnych możliwości – trochę mniej. Właściciele małych firm często nie mają wystarczających środków pozwalających na rozwój i wzrost swojej konkurencyjności na rynku. Chciałbyś to zmienić? Wdrożenie nowych, istotnie ulepszonych produktów i usług często wiąże się z koniecznością dodatkowego finansowania. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom, Bank Gospodarstwa Krajowego wraz z instytucjami finansującymi wspiera przedsiębiorców w realizacji

ich biznesowych celów. W województwie kujawsko-pomorskim czeka na Ciebie **Pożyczka dla Mikroprzedsiębiorstw**, która pomoże Ci rozwiązać problemy! Dzięki niej wzmocnisz podstawową działalność firmy, zwiększysz zdolność produkcyjną i usługową, a co za tym idzie, uzyskasz szansę na ekspansję nowych rynków. Ale to nie wszystko. Fundusze możesz przeznaczyć na inwestowanie w nowe technologie, zakupienie nieruchomości czy niezbędnego sprzętu do firmy, a nawet sfinansować część kapitału obrotowego (nawet do 50% kwoty pożyczki) wspomagającego realizowanie inwestycji. Z pożyczki skorzystała już

Pani Marta Skibicka, właścicielka Szkoły Językowej „Fabryka Języka” w miejscowości Skępe w województwie kujawsko-pomorskim.

– Pożyczka pomogła mi przede wszystkim w remoncie i modernizacji budynku, w którym aktualnie znajduje się „Fabryka Języka” – szkoła językowa, którą prowadzę. Dzięki otrzymanym funduszom mogłam kupić urządzenie wielofunkcyjne i pomieścić dydaktyczne. Udało mi się wyposażyć to miejsce w taki sposób, aby rozszerzyć ofertę swojej szkoły o zajęcia grupowe, co było moim głównym celem. Dzięki temu stworzyłam miejsce przyjazne moim uczniom. – mówi Pani Marta.

Dlaczego warto skorzystać?

Pożyczkę unijną, spośród innych na rynku, wyróżnia przede wszystkim niskie, stałe oprocentowanie – **od 0,94% w skali roku!** Pożyczka udzielana jest na warunkach korzystniejszych niż rynkowe, co oznacza, że możesz liczyć na preferencyjne* finansowanie. To duża szansa dla start-upów, które dopiero zaczynają swoją przygodę z biznesem. Z powodu braku środków i wystarczających zabezpieczeń, młode firmy borykają się z uzyskaniem finansowania na wdrożenie nowych pomysłów.

– Decyzja o pożyczce była trudna, miałam obawy związane z prowadzeniem własnego biznesu. Ale przede wszystkim przekonało mnie korzystne, niskie oprocentowanie – na 0,94% w skali roku, oferowane właśnie młodym firmom. Otrzymałam możliwość karencji w spłacie kapitału, a wszelkie formalności mogłam załatwić niedaleko miejsca zamieszkania. Pracownicy KPFP, instytucji, która udzieliła mi finansowania, zawsze służyli pomocą. Szczególnie młodym osobom, które dopiero zaczynają przygodę z własną działalnością. Mimo wcześniejszych obaw, teraz, po

upływie kilku miesięcy, wiem, że to była dobra decyzja, dzięki której spełniło się moje ogromne marzenie i mogę robić to, co kocham. – dodaje Pani Marta Skibicka.

Co możesz zyskać?

Pożyczka dla mikroprzedsiębiorstw będzie dobrym rozwiązaniem dla firm, działających na rynku **nie dłużej niż 5 lat**. Jeśli swoją firmę prowadzisz w województwie kujawsko-pomorskim, na realizację biznesowych celów uzyskać możesz nawet **100 tys. zł** na okres **nawet 7 lat**. Dodatkowo, możliwość rocznej karencji ułatwi zaplanowanie budżetu i wydatków w firmie. Jeśli Twój biznes funkcjonuje **krócej niż 3 lata** lub realizujesz inwestycje wpisujące się w inteligentne specjalizacje województwa kujawsko-pomorskiego, możesz liczyć na dłuższy okres spłaty.

Uzyskanie pożyczki jest niezwykle szybkie i łatwe. Wystarczy zgłosić się do wybranej instytucji finansującej współpracującej z BGK. Konsultant odpowie na wszelkie pytania i przeprowadzi przez proces, nie pobierając przy tym żadnych prowizji czy dodatkowych opłat.

Więcej informacji na stronie pożyczkiunijne.bgk.pl



Pożyczki udzielą Ci:

- Kujawsko – Pomorski Fundusz Pożyczkowy Sp. z o.o.
kpfp.org.pl
tel. 56 475 62 96, mobile: 737 722 106
e-mail: v.jaskowiak@kpfp.org.pl
- Poręczenia Kredytowe Sp. z o.o.
poreczeniakredytowe.pl
tel. 22 890 98 00, mobile: 883 351 892
e-mail: k.jarzab@pksp.pl
- Grudziądzkie Poręczenia Kredytowe Sp. z o.o.
gpk.grudziadz.pl
tel. 56 461 23 77, mobile: 513 433 119
e-mail k.karpus@gpk.grudziadz.pl

*Warunkiem jego uzyskania jest inwestowanie w obszarze inteligentnych specjalizacji województwa kujawsko-pomorskiego lub prowadzenie działalności nie krócej niż 3 lata.

Artykuł sponsorowany przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Przyznanie pożyczki uzależnione jest od analizy ryzyka przedsiębiorcy. Niniejszy materiał nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego.

Fundusze
Europejskie
Program RegionalnyRzeczpospolita
PolskaWOJEWÓDZTWO
KUJAWSKO-POMORSKIEUnia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego

Sąd zajmie się mandatem Budzyńskiego

SKĘPE 21 sierpnia Wojewódzki Sąd Administracyjny w Bydgoszczy rozpatrzy skargę radnego miejskiego Wojciecha Budzyńskiego złożoną na uchwałę Rady Miasta w Skępem w przedmiocie uchylenia mu mandatu

Przypomnijmy, że 18 czerwca skępscy rajcy stwierdzili wygaśnięcie mandatu radnego Wojciecha Budzyńskiego z powodu rzekomego faktycznego zamieszkania poza gminą Skępe. Przeciw wykluczeniu radnego ze swojego grona było 2 rajców, 2 wstrzymało się od głosu, 10 zagłosowało za. Radny wyjaśniał, że zameldowany jest w Skępem i że w tym mieście pracuje i zamieszkuje, a w Lipnie ma dom i tam mieszka jego żona z dzieckiem. Rajcy większością głosów stwierdzili jednak, że Wojciech Budzyński w Skępem nie mieszka i w gronie rajców miejskich zasiadać nie może. Radny Budzyński z dokumentami potwierdzającymi swoje racje zwrócił się o pomoc do sądu.

– Do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy wpłynęła skarga radnego Wojciecha Budzyńskiego na uchwałę Rady Miasta w Skępem w przedmiocie uchylenia mandatu radnego – poinformowała nas sędzia Teresa Liwacz, szefowa wydziału informacji sądowej WSA w Bydgoszczy. – Termin rozprawy wyznaczyliśmy na 21 sierpnia.

Wtedy dowiemy się, czy radni skępscy mieli rację, czy może sąd przyzna rację Budzyńskiemu. To istotna rozprawa, bo od niej zależy skład RM w Skępem.

Kozłowski poinformował

17 czerwca przewodniczący rady miasta Janusz Kozłowski, w czasie posiedzenia wszystkich komisji, powiadomił grono rajców, że radny Wojciech Budzyński w złożonym oświadczeniu majątkowym podał jako miejsce zamieszkania miejscowość leżącą poza gminą Skępe, a ponadto dołączył deklarację roczną PIT ze wskazaniem miejsca zamieszkania spoza gminy. Ponadto radny Kozłowski informuje, także na wtorkowej sesji, że wpłynęło do niego pismo mieszkańców Skępego z zawiadomieniem, że radny Budzyński nie będąc mieszkańcem Skępego, zasiada w radzie i że nie reprezentuje mieszkańców gminy.

Ruszyło wyjaśnianie sprawy. Szybkie. 18 czerwca radni głosowali już nad wygaszeniem mandatu Budzyńskiemu w sprawie, o której dowiedzieli się dzień wcześniej.

Argumenty przewodniczą-

cemu Kozłowskiemu zbiegły się bardzo w czasie, bo akurat gdy radny Budzyński wpisał jako miejsce zamieszkania Lipno, jak sam twierdzi pomyłkowo, do ratusza wpłynęło pismo mieszkańców z wieściami, że Budzyński nie zamieszkuje tam, gdzie zamieszkiwać powinien.

Przewodniczący RM w Skępem i 17 czerwca na komisji, i 18 czerwca na sesji, sprawę wywołał, do wyjaśniania zwołał zainteresowanego i prawnika.

Gdzie mieszka Budzyński?

Wojciech Budzyński to radny skępski tej kadencji. Jesienią minionego roku większość wyborców z jego okręgu wybrała go do rady miejskiej z komitetu Andrzeja Gatyńskiego, byłego wóldarza. To daje podstawy, by przypuszczać, że jednak Budzyńskiego znali, że zawierzyli jemu właśnie i oddali na niego głos. Ciekawe jest tylko to, czy teraz pismo do ratusza skierowali ci, którzy na radnego głosowali, czy inni. Nie dowiemy się, bo wybory są tajne.

– Mieszkam w Skępem, tu jestem też zameldowany, tu odbieram korespondencję – wyjaśnia Wojciech Budzyński. – Mało tego, ja także pracuję w Skępem i zawsze tak było. Wychowałem się również w Skępem, tu pracowała moja mama, stąd jest moja żona. Teraz mieszkam w domu moich teściów i nie mam zamiaru tego zmieniać. Akceptuje to moja cała rodzina, choćby ze względu na wiek i stan zdrowia moich teściów, ale też moje miejsce pracy i działalności samorządowej oraz sytuację rodzinną.

Z dokumentacji wynika, że Budzyński w Skępem jest zameldowany od 25 października 2017 roku. Wcześniej rzeczywiście mieszkał przez pewien czas w Lipnie, obecnie mieszka tam jego żona, która w Lipnie również pracuje i wychowuje syna, dla którego właśnie bliskość odpowiednich jednostek jest konieczna.

– Może ktoś dziwi się, że ja nie opiekuję się moimi rodzicami, tylko mój mąż – wyjaśnia Beata Budzyńska. – Czasem w życiu tak bywa, że trzeba obowiązkami podzielić się czy miejsce zamieszkania dostosować do potrzeb rodziny czy, tak jak w moim przypadku, dzieci. Mój syn musi mieszkać w Lipnie, bo tu może-

my realizować jego potrzeby. Ja nie kieruję samochodem, pracuję także w Lipnie, więc jakiegokolwiek dowożenie dziecka nie wchodzi w grę w moim przypadku. Mam w Lipnie dom i z niego korzystam, wychowując syna. I nie obchodzi mnie to, że ktoś mówi, że powinienam mieszkać z mężem, bo to ja wiem najlepiej, co jest najlepsze dla dobra mojego i mojego syna. Nie zgadzam się, by ktoś układał mi życie. Mąż mieszka w Skępem, ja o tym wiem, taka jest decyzja rodziny i tak zostanie. Nic nie wskazuje na to, bym ja w najbliższym czasie przeprowadziła się do Skępego, ze względu na potrzeby naszego syna. Stan ten więc, gdy mąż mieszka w Skępem, a ja w Lipnie, będzie trwał.

Wojciech Budzyński w Lipnie nie jest rzeczywiście dobrze znany, bo tu nie pracował i nie pracuje, nie udziela się społecznie, nie uczestniczy w życiu miasta. Za to w Skępem urodził się i wychował, po studiach pracował w skępskich szkołach jako nauczyciel, był dyrektorem gimnazjum w Skępem, teraz jest radnym, uczestniczy w wydarzeniach społecznych i życiu miasta, mieszka i pracuje w Skępem i, jak zapewnia, nie zamierza tego zmieniać.

Budzyński odpięra zarzuty

– Zarzut został mi postawiony pod koniec wczorajszej komisji – wyjaśniał na sesji RM we wtorek Wojciech Budzyński. – Nie miałem czasu na racjonalne, przy użyciu dokumentów, wyjaśnienie. Tłumaczę, że pomyliłem się w oświadczeniu majątkowym, zgłosiłem się do biura rady celem poprawienia omyłki, ale dowiedziałem się, że można to zrobić tylko w urzędzie skarbowym, co niezwłocznie uczynię. Złożyłem też oświadczenie podpisane przez moich teściów, potwierdzające moje zamieszkiwanie u nich. Pisma od mieszkańców przewodniczący mi nie zaprezentował, więc zostałem pozbawiony możliwości zapoznania się z dokumentami i ustosunkowania do nich. Wczoraj usłyszałem zarzuty, dzisiaj jest już uchwała.

Wojciech Budzyński wie także od pracownika biura rady, że w poprzedniej kadencji radni byli wzywani do poprawiania oświadczeń w razie omyłek. Fakt potwierdzili też radni. Sam Bu-

dyński jest gotowy przedstawić dokumenty pocztowe, bankowe, celem wyjaśnienia.

– Nie dano mi możliwości obrony – podkreśla Budzyński. – Przypomnę, że radny Targański takie możliwości miał. Drodzy mieszkańcy, ja jestem w radzie niewygodny, bo mówię prawdę i dlatego większość radnych chce się mnie pozbyć.

Radny oświadcza i zapewnia, że jego miejscem zamieszkania jest Skępe i że ze Skępem wiąże plany życiowe. Stan ten nie zmieni się nawet po uznaniu przez radnych, że Budzyński nie powinien być radnym, bo ten zapowiada, że ze Skępego nie wyprowadzi się, a więc prawa wyborczego nikt mu nie odbierze.

Nie mieszka tam, gdzie mieszka?

– Oświadczam, że Wojciech Budzyński mieszka u mnie, w Skępem (dokładny adres znany redakcji) – wyjaśnia Lucyna Siemińska, teściowa radnego. – Opiekuję się nami, my mamy po 78 lat, więc dziękuję zięciowi, że zgodził się z nami zamieszkać.

Sytuacja jest więc wyjątkowo zadziwiająca. Z jednej strony mieszkańcy wybierają do rady Budzyńskiego jako swojego przedstawiciela, teściowa oświadcza, że zięć mieszka u niej, zameldowanie radnego wskazuje na Skępe, zatrudnienie też, działalność samorządowa też, rozpoznawalność osoby i nazwiska również, a z drugiej strony kilka miesięcy po wyborach mieszkańcy skarżą się, że radny Budzyński nie mieszka w Skępem, rajcy uznają, że pomyłka to nie pomyłka, a miejsce zamieszkania wcale tym miejscem nie jest.

10 radnych zagłosowało za wygaszeniem mandatu radnemu Budzyńskiemu. Dwoje (Krzysztof Suchocki i Justyna Składanowska) byli przeciwni, dwoje (Anna Sobocińska i Ryszard Szewczyk) wstrzymało się od głosu, a sam zainteresowany nie uczestniczył w głosowaniu.

Suchocki skarży się do wojewody

– Ja czuję się dyskryminowany w obradach i głosowaniu, bo nie zdążyłem zapoznać się z projektem uchwały o wygaszeniu mandatu Budzyńskiego – alarmuje radny Krzysztof Sucho-

ki. – Komisja była jednego dnia i wtedy dowiedziałem się o sprawie pierwszy raz, a na drugi dzień była sesja i zaraz głosowanie i debata nad uchyleniem mandatu. Może radny zdrowy ma szansę przeczytać szybko i zagłosować, chociaż też zastanawiam się, czy z dokładnym zrozumieniem i przemyśleniem, bo jak nie ma czasu, to i zdrowy człowiek decyzyjnie podejmuje nie zawsze trafną. Ale to już nie moja sprawa. Ja mówię za siebie i informuję, że ja tego projektu nie zdążyłem przeczytać, a właściwie nie mogłem, bo na sesji nie mam czytnika czy lupy powiększającej, a z takich urządzeń korzystam w domu. Zawsze dokumenty na sesję otrzymuję wcześniej, przy użyciu sprzętu dla niewidomych i niedowidzących czytam je w domu, zajmuje mi to bardzo dużo czasu, ale na sesji już zawsze jestem przygotowany. Tym razem prosiłem, by odłożyć sprawę na kolejne posiedzenie, wtedy bym się przygotował, a tak głosowałem w ciemno, nie miałem szansy zapoznania się z tym dokumentem. Złożyłem zażalenie do wojewody na taki stan rzeczy, bo czuję się dyskryminowany ze względu na swoją wadę wzroku. Mówi się tak dużo o znoszeniu barier dla niepełnosprawnych, uczestniczę w wielu spotkaniach wojewódzkich i krajowych na ten temat, ale u nas, w moim Skępem i w mojej radzie bariera jest, a jest nią uniemożliwienie mi przeczytania projektu. Zobaczmy, co na to powie wojewoda. Może uzyskam pomoc, a jak nie, będę szedł dalej, prosić o pomoc dla siebie i innych, którzy są w podobnej sytuacji.

Wygaśnięcie mandatu radnego następuje z dniem uprawnienia się wyroku sądu. Póki co więc Wojciech Budzyński radnym jeszcze jest.

Utrata prawa wybieralności jako podstawa wygaśnięcia mandatu radnego stanowi 3 procent w skali kraju. Od 31 marca 2017 roku Państwowa Komisja Wyborcza odnotowała 27 przypadków wygaszenia mandatu ze względu na brak miejsca zamieszkania w danej gminie na 864 wszystkich przypadków utraty mandatu przez radnych.

Do tematu wrócimy.

Lidia Jagielska

Wspólnie dbają o bezpieczeństwo wczasowiczów

POWIAT ➤ W ramach działań „Bezpieczne wakacje na terenie powiatu lipnowskiego” i akcji „Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą” mundurowi wspólnie z ratownikami lipnowskiego WOPR-u kontrolują akweny. Patrole mają na celu ograniczenie liczby nieszczęśliwych wypadków i promowanie bezpieczeństwa



Wspólne patrole policjantów z ratownikami mają na celu kontrolę bezpieczeństwa osób wypoczywających nad wodą, kąpiących się, czy korzystających ze sprzętów wodnych, np. łódek, kajaków, czy windsurfingu.

– W sobotę (27.07) funkcjonariusze nad jeziorem Orłowskim i Zalewem Wiślanym sprawdzali, czy dochodzi do naruszeń prawa. Omawiali z uczestnikami plażo-

wania zagrożenia i sposoby ich unikania. Zwracali uwagę, aby wybierać kąpieliska strzeżone, stosować się do regulaminów, znaków umieszczanych nad wodą oraz przestrzegali przed kąpielami po używkach – relacjonuje st. asp. Monika Grzelak z KPP Lipno.

Pamiętaj! Woda jest nieprzezwidywalna! Od początku kwietnia tego roku w Polsce utonęło

już ponad 230 osób!

Dno zbiorników wodnych jest zmienne. Jeszcze wczoraj bezpieczne, dziś może stanowić zagrożenie. Wchodź do wody spokojnie, wcześniej schładzając ciało, kąp się w miejscach bezpiecznych, do tego przeznaczonych, nie wchodź do wody kiedy widzisz czerwoną flagę.

(ak), fot. KPP Lipno



Skępe

Profilaktycznie w kościele

Policjanci odwiedzili wiernych parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Skępem, gdzie w czasie nabożeństwa mówili o bezpieczeństwie w ruchu drogowym.



W niedzielę (28.07) policjanci uczestniczyli w nabożeństwie w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Skępem. Podczas mszy policjantka zespołu profilaktyki tłumaczyła podstawowe zasady bezpieczeństwa na drodze. Ku przestroze podała statystyki wypadków komunikacyjnych

i ofiar śmiertelnych na terenie powiatu.

Wspominała jak ważna jest widoczność pieszych na drodze i informowała o obowiązku noszenia elementów odbłaskowych po zmierzchu, poza terenem zabudowanym. Mówiła też o tym, że niedopuszczalnym jest, aby kierujący wsiadał za kółko pod wpływem alkoholu i narkotyków. Upominała młodych kierowców, których cechuje duża skłonność do brawury i ryzyka, o przestrzeganie przepisów obowiązującego prawa.

Funkcjonariusz ruchu drogowego po mszach w kapliczce w Wólce i kościele w Skępem w czasie święcenia pojazdów rozdał wiernym obrazki ze św. Krzysztofem – patronem kierowców i podróżujących.

(ak), fot. KPP Lipno

Bezpieczni nie tylko nad jeziorem

SKĘPE ▶ W minioną środę uczestnicy zajęć wakacyjnych zorganizowanych przez bibliotekę skępską i centra kultury z Wólki i Skępego spotkali się nad Jeziorem Wielkim, żeby zgłębić tajniki służby strażaków i ratowników wodnych



Druhowie z OSP w Skępem zaprezentowali dzieciom sprzęt pożarniczy, wyposażenie i działania wozu bojowego, a nawet

zademonstrowali

gaszenie...

zdejmujemy kotki z drzew, jesteśmy wzywani do gniazd szerszeni czy do wypompowania wody po zalaniach – wymienia-

– Nie tylko gasimy pożary, chociaż to postawa, ale także

ją skępscy druhowie. – Musimy być przygotowani na różne okoliczności, dlatego mamy specjalne stroje i wyposażenie.

Kulminacyjnym punktem spotkania ze strażakami było wcielenie się w rolę druha. Dzieci doskonale poradziły się ze sprzętem gaśniczym i same... lały wodę. Pojawiło się też kilka kandydatów do druhowa do Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Było to więc bardzo udane spotkanie dla obydwu stron.

– Jesteśmy nad jeziorem i musimy wiedzieć jak zachowywać się bezpiecznie w takich miejscach – informowali ratownicy lipnowskiego WOPR-u. – Mamy tu sprzęt pływający, kajaki, rowery wodne. Zawsze trzeba

zakładać kapok, czyli kamizelkę wypornościową, by być przygotowanym na wszelkie sytuacje. Mieliśmy tu nad Jeziorem Wielkim przypadek kilka dni temu, kiedy kobieta zsiadając z roweru wodnego, wpadła do wody.

Dzieci poznały numer alarmowy WOPR-owców, zostały wyposażone w opaski słoneczne, obejrzały sprzęt ratowniczy i poznały zasady jego funkcjonowania i zastosowania.

Zwieńczeniem zajęć wakacyjnych było wspólne ognisko nad jeziorem, pieczenie kiełbasek i doskonała zabawa w ratowniczo-wakacyjnym towarzystwie.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Gmina Skępe

Pierwsza taka impreza

10 sierpnia nad Jeziorem Łęckim odbędzie się I Festiwal Muzyki Rockowej „Rockokop”. Organizatorzy zapowiadają, że będzie się działo.



Zanim rozpocznie się sam festiwal, Fundacja Werwa Team zaprasza wszystkich od godz. 12:00, szczególnie dzieci do, przed rockowej rozgrzewki na pikniku rodzinnym „Łączy nas muzyka”. Przez 2 godziny od 12 do 14 będzie mnóstwo atrakcji dla dzieci. Fundacja przygotowała ciekawe gry, zabawy, tańce animacyjne oraz konkursy z nagrodami. Na scenie zaśpiewają dzieci ze szkoły pod-

stawowej w Czernikowie, potańczymy razem z grupami z Kikoła, prowadzonymi przez instruktorkę tańca Jessicę Jędrzejewską. Na koniec scenę we władanie obejmie zespół Jutrzenka z Czernikowa, który swoją energią zadziwi każdego.

– W czasie pikniku dostępne będą stoiska z rękodziełem, wystawa obrazów artysty malarza Jacka Kamińskiego i prowadzony przez niego kącik kreatywny oraz kiermasz charytatywny, z którego dochód będzie przeznaczony na działalność statutową i wspieranie podopiecznych Fundacji Werwa Team. A potem, będzie rock – zapowiadają organizatorzy.

Koncertы konkursowe roz-

poczynają się od g. 15:00 i trwać będą do późnych godzin nocnych. Na koniec planowane jest ognisko, przy akompaniamencie gitar akustycznych, oraz oczekiwanie na wschód słońca nad taflą jeziora.

– Zaprezentuje się 12 zespołów. Szykuje się więc bardzo energetyczny weekend na łonie natury, w pięknych okolicznościach przyrody. Lokacja imprezy jest niezwykle atrakcyjna rekreacyjnie. Jest to kąpielisko nad jeziorem Łęckim. Jest tam pole namiotowe/camping z łazienkami i prysznicami – dodają organizatorzy imprezy.

(ak)

fot. ilustracyjne

Spływali z „Syrenką”

KIKÓŁ ▶ 19 lipca br. członkowie Stowarzyszenia Kultury i Rekreacji „Syrenka” Kikół oraz mieszkańcy powiatu lipnowskiego uczestniczyli w spływie kajakowym rzeką Drwęcą

Zadanie pn. „Rekreacja z nurtem rzeki” zostało dofinansowane przez powiat lipnowski w kwocie tysiąca złotych. 30 uczestników przeplętnęło trasę 24 km z Pustej Dąbrówki do Golubia-Dobrzynia, podziwiając malownicze nad-rzeczne tereny. Na zakończenie spływu kajakowego zmęczeni, ale szczęśliwi uczestnicy odpoczywali przy ognisku.

– Dziękujemy staroście powiatu lipnowskiego za udzielone wsparcie w ramach zadania upowszechniania turystyki i krajoznawstwa oraz wójtowi gminy Kikół za udostępnienie auta – mówi Krzysztof Kończalski, prezes Stowarzyszenia Kultury i Rekreacji „Syrenka” Kikół.

(ak), fot. nadestane



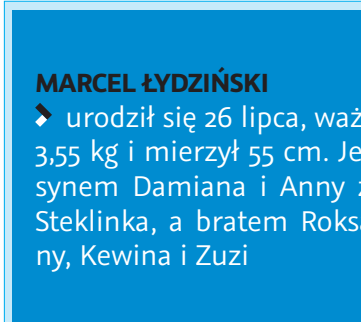
Witajcie na świecie!

Rodzice, którzy chcą, by zdjęcie ich nowo narodzonego dziecka znalazło się na naszych łamach, mogą przesłać je mailem na adres redakcja@wpr.info.pl.



JAN PIETRUSZEWSKI

▶ urodził się 23 lipca, ważył 3,22 kg i mierzył 53 cm. Jest synem Pawła i Doroty z Trzcianki, a bratem Antka, Michasi i Marcysi



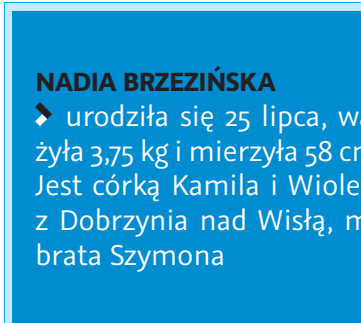
MARCEL ŁYDZIŃSKI

▶ urodził się 26 lipca, ważył 3,55 kg i mierzył 55 cm. Jest synem Damiana i Anny ze Steklina, a bratem Roksan, Kewina i Zuzi



MICHALINA ZALEWSKA

▶ urodziła się 24 lipca, ważyła 3,7 kg i mierzyła 55 cm. Jest pierwszym dzieckiem Rafała i Róży z Łąkiego



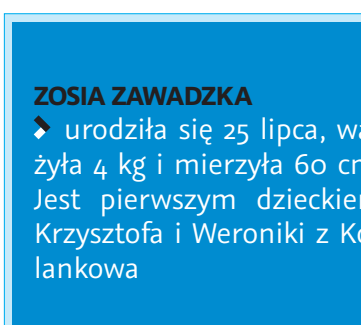
NADIA BRZEZIŃSKA

▶ urodziła się 25 lipca, ważyła 3,75 kg i mierzyła 58 cm. Jest córką Kamila i Wiolety z Dobrzynia nad Wisłą, ma brata Szymona



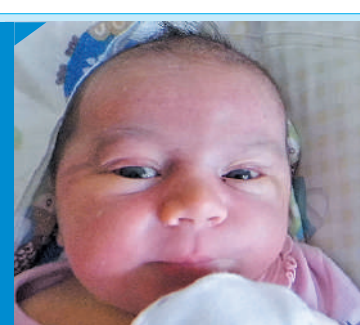
WIKTOR MICHAŁSKI

▶ urodził się 22 lipca, ważył 3,75 kg i mierzył 57 cm. Jest pierwszym dzieckiem Łukasza i Moniki z Trzcianki



ZOSIA ZAWADZKA

▶ urodziła się 25 lipca, ważyła 4 kg i mierzyła 60 cm. Jest pierwszym dzieckiem Krzysztofa i Weroniki z Kolanowa



Serialowa historia

CIEKAWOSTKA ➤ Zniewolona – to melodramatyczny serial, który zyskał na popularności i opowiada historię pewnej chłopki pańszczyźnianej, która zakochała się z wzajemnością w dziedzicu. Historia stara jak świat, a jednak cały czas znajduje wielu odbiorców. Obok wątku miłosnego serial przedstawia okrutny los rosyjskich chłopów. Przyjrzelśmy się bliżej ówczesnym relacjom na rosyjskiej prowincji

Początki niewolnictwa chłopów w Rosji sięgają jeszcze XII wieku. Wówczas chłopci zostali pozbawieni pierwszych praw. Później odbierano im kolejne. Już w połowie XV wieku mogli opuszczać ziemię swego pana tylko w określonym czasie, po dniu świętego Jerzego (26 listopada). W 1497 roku car Iwan III wprowadzał oficjalnie termin zbiegostwa chłopów i kary za ten czyn. Chłopi masowo uciekali z terenów, które były zagrożone przez najazdy Tatarów. Widząc zagrożenie, tysiącami zbiegali na bezpieczniejsze tereny. Aby temu zapowiedzieć, zmuszono ich do pozostawiania w dobrach pana. Miało to wzmocnić gospodarkę Rosji.

Aby nie demonizować aż tak tylko Rosjan, warto spojrzeć i na polskie podwórko. Rodzimi chłopci byli także poddani swych panów. Chociaż stanowili 70% społeczeństwa, podlegali niczym niewolnicy zaledwie ok. 10% ludności, która należała do stanu szlacheckiego. Także w Rzeczpospolitej zdarzało się, że uciekali przed

uciskiem panów. Byli następnie poszukiwani i karani. Najokrutniejszą karą było wypalanie na czole piętna, a nawet śmierć. Zazwyczaj stosowano jednak kary pieniężne. Szlachcie nie zależało na niszczeniu siły roboczej. Los chłopów na terenach Rzeczpospolitej był zły, ale nie tak zły jak w Rosji. Dowodem tego były liczne ucieczki chłopów z Rosji na tereny polskie.

W XVIII wieku bywało, że rosyjskie wojsko najeżdżało na terytoria polskie, by chwycić zbiegłych chłopów. Jeden z polskich historyków postawił nawet tezę, że liczne zbiegostwo chłopów mogło być jedną z przyczyn rozbiorów.

Wróćmy jednak do Rosji. W 1772, 1793 i 1795 roku część ziem polskich w wyniku zabiorów znalazła się w granicach Rosji. Sprawili to, że chłopci trafili pod „opiekę” tamtejszego prawa. W Rosji 8 na 10 mieszkańców było chłopami. Właściciele ziemscy stanowili zaledwie 2% społeczeństwa. Przeciętny majątek ziemski posiadał na stanie przynajmniej

kilkuset chłopów. Bywały i gigantyczne majątki składające się z kilkuset wsi. Ich mieszkańcy od kołyski aż po grób spędzali żywot w jednym miejscu, nie mogąc przemieszczać się bez zgody pana. Najbogatsi rosyjscy arystokraci posiadali po kilkaset tysięcy dusz!

Za czasów Katarzyny II wprowadzono pierwsze przepisy, które nieco ulżyły chłopom. Zezwolono im na przykład nie pracować w niedziele i święta. Na przełomie XVIII i XIX wieku kilku możnych było sądzonych za niepotrzebne spowodowanie śmierci wielu poddanych. Niektórych pozbawiano tytułów i wysyłano na Syberię. W pierwszej połowie XIX wieku państwo objęło dozorem wiele majątków, z których dobiegały relacje o nieludzkim traktowaniu chłopów. Pokazane w serialu „Zniewolona” wątki sprzedaży chłopów niczym na rynku niewolników były niestety praktyką. W XVII wieku sprzedaż chłopów bez ziemi, na której pracowali, była częsta. Liczba chłopów bez przywiązania do

ziemi rosła. Utrzymała się aż do 1861 roku, gdy wprowadzono uwłaszczenie. We wschodnich rejonach Rosji nowe prawo dotarło wiele później. Należy stwierdzić, że takie praktyki były oficjalnie potępiane przez rząd, ale na głębokiej prowincji trudne do wytopienia.

Główną bohaterką serialu jest dziewczyna w wieku ok. 18 lat. Gdyby była zwyczajną chłopką, już od 5 lat mogłaby posiadać męża. Przepisy w tamtych czasach dopuszczały bowiem minimalny wiek ożenku kobiet na 13 lat. W 1830 roku wiek ten podniesiono do 16 lat. W praktyce stosowano jednak granicę 18 lat. Ślub w wieku powyżej 60 lat był dozwolony za zgodą pana, a powyżej 80 lat zabroniony. Do 1812 roku zabraniano także małżeństw chłopów z rożnych majątków. Chodziło o to, by któryś z panów nie tracił pracownika.

Przejdźmy do wątku miłosnego. W serialu wychowana w domu pani chłopka zakochuje się w młodym dziedzicu. Czy taki związek byłby możliwy?

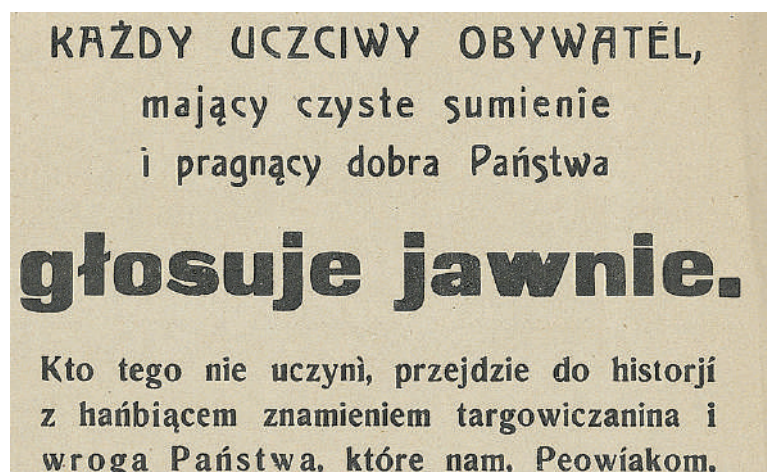
Mało prawdopodobne, chociaż były i takie przypadki. W 1801 roku 50-letni książę Mikołaj Szeremietiew, najbogatszy człowiek w Rosji – oprócz cara oczywiście – poślubił potajemnie 32-letnią chłopkę Praskowię. Uroczystość zszokowała cara i arystokrację. Mikołaj Szeremietiew posiadał 210 000 chłopów i 1000 służących tylko w pałacach. Ojciec Mikołaja, Piotr Szeremietiew był znany ze swoich nietypowych stosunków z chłopami. Założył na przykład pierwszy chłopski teatr, który słynął z wysokiego poziomu. Mikołaj zakochał się właśnie w jednej z chłopskich aktorek – Praskowii, której sceniczny przydomek brzmiał „Perła”. Akurat ta historia kończy się tragicznie. Praskowia zaszła w ciążę i urodziła syna Dymitra, ale zmarła tuż po porodzie. Mikołaj zostawił swojemu synowi wiele listów, w których tłumaczył swoją miłość do biednej chłopskiej aktorki. Swoją drogą byłby to także dobry materiał na serial.

(pw)

XX wiek

Głosuj tak, byśmy widzieli

W listopadzie 1930 roku w Polsce odbyły się wybory, które zdecydowały o tym, że kraj przestał być zupełnie demokratyczny. Przy okazji wyborów stosowano rozmaite techniki nacisku na wyborców. Jedną z nich prezentuje plakat wyprodukowany w Lipnie.



Drukarnia Lewina w Lipnie w 1930 roku zaczęła produkcję ulotek wyborczych. Jedną z nich jest bardzo ciekawa. Głosi ona, że „Każdy uczciwy obywatel mający czyste sumienie i pragnący dobra Państwa głosuje jawnie”. Do Lipna i okolic trafiło 1000 egzemplarzy ulotek. O co

chodziło? W 1930 roku sytuacja polityczna w Polsce była w punkcie zwrotnym. Z jednej strony władza należała do zwolenników Piłsudskiego, tzw. sanacji. Po przeciwnej stronie barykady stała zjednoczona opozycja, która stworzyła blok zwany Centrolewem oraz opozycyjna skrajna prawica zwa-

na endecją.

Piłsudscy mieli władzę, ale potrzebowali jeszcze absolutnej większości w wyborach, by zaprowadzić w kraju nieodwracalne zmiany. Wykorzystano do tego wybory z jesieni 1930 roku. W kampanii wyborczej często sięgano po brudne chwytaki jak wspomniana ulotka. W niektórych miejscowościach zalecano urzędnikom, by ci głosowali jawnie, czyli nie wchodzili „za firankę”, by tam tajnie oddawać głos. Mieliśmy więc teoretycznie wolne wybory, w których głosujący obawiali się, że głosując tajnie, mogą stracić pracę.

Efekt takich wyborczych sztuczek był bardzo dobry dla sanacji, która zgarnęła władzę i nie oddała jej aż do wybuchu II wojny światowej.

(pw)

XIX wiek

Wieczne zmiany klimatu

Obecnie rolnicy walczą z suszą, która wpływa na niskie plony. Jeszcze w 1883 roku rolnicy mieli kłopoty z zupełnie innych powodów.

Z 1883 roku pochodzi raport zniwny z ziemi dobrzyńskiej, w którym szczegółowo opisano to jak wyglądało ówczesne rolnictwo. Bardzo ciekawy był wątek dotyczący nieurodzaju.

– „Żaden z producentów bogactw narodowych nie jest wystawiony na tak bezskuteczną walkę z naturą jak rolnik” – głosił wstęp do raportu. – „Ponieważ zmiany klimatyczne, jako nie od nas zależące, nieprawidłowo się objawiają i najzłubniejsze pociągają dla rolnika za sobą skutki.”

Zdziwienie? Już 150 lat temu rolnicy dostrzegali zmiany klimatyczne? To oczywiste, że klimat nieustannie ulega zmianom. Pod koniec XIX wieku rolnikom z naszej okolicy przeszkadzały bardzo surowe i bezśnieżne zimy. Przymrozki trwały także

w kwietniu i maju, co dodatkowo wykańczało zboża. Lata były za to bardzo wilgotne. Ówczesni ziemianie mieli jednak pewien plan.

– „Całych pól naszych szkłem przykryć nie możemy, aby się od zimy uchronić, ale ogrzać możemy grunta wapnowaniem, gipsowaniem, marglowaniem i mierzwiem” – podaje raport.

Zalecano, by powrócić do starych, sprawdzonych metod uprawy, m. in. uprawy zagonowej. Była ona bardziej prymitywna, plony niższe, ale za to pewniejsze. Chciano także oderwać się od psznicy odmian „angielskiej i francuskiej”, a przestawić na rodzime odmiany „sandomierską i piaskową”.

(pw)

Medal Niepodległości

XX WIEK ▶ W okresie międzywojennym polskie władze postanowiły odznaczyć osoby zasłużone dla odzyskania przez Polskę niepodległości. Z tej okazji ustanowiono Krzyż i Medal Niepodległości. Niestety nie wiemy ile osób z naszego regionu otrzymało te odznaczenia. Szukamy informacji o odznaczonych osobach. Prosimy o kontakt



Krzyż i Medal Niepodległości

Krzyż i Medal Niepodległości zostały ustanowione rozporządzeniem Prezydenta RP z dnia 29 października 1930 roku o Krzyżu i Medalu Niepodległości. Jego celem było odznaczenia osób, które zasłużyły się czynnie dla niepodległości Ojczyzny w okresie przed wojną światową lub podczas jej trwania, oraz w okresie walk orężnych polskich w latach 1918-1921, z wyjątkiem wojny polsko-rosyjskiej na obszarze Polski. Krzyż i Medal Niepodległości miał charakter odznaczenia wojskowego.

Inicjatywa ustanowienia odznaczenia Krzyż Niepodległości zrodziła się w 1928 r., na wniosek Aleksandry Piłsudskiej, a z wnioskiem dotyczącym naprawienia krzywdy, jakie spotkały liczne rzesze zasłużonych w pracy nad zdobyciem niepodległości, a pominiętych w dotychczasowych listach odnadczeniowych Orderu Odrodzenia Polski do Prezydenta Ignacego Mościckiego i premiera Kazimierza Bartla wystąpił w listopadzie 1928 roku gen. Kazimierz Sosnkowski.

Wkrótce potem na posiedzeniu odbytym w Belwederze

18 grudnia 1928 roku powołana została Główna Komisja Odznaczeniowa, której celem było przygotowanie list osób, które miały otrzymać nowe odznaczenia.

Powołano 27 komisji śródowiskowych związanych z wydarzeniami oraz organizacjami, których członkowie przyczynili się w walkach o niepodległość i granice Polski: Powstanie 1863 r., Polska Partia Socjalistyczna, Sprawa Klińskiego i zaburzenia na Uniwersytecie Warszawskim, Narodowy Związek Robotniczy, Strajki szkolne w byłym zaborze rosyjskim, Chełmszczyzna, Tajna Akcja Oświatowa, Przygotowanie Ruchu Zbrojnego 1907-1914, Związek Walki Czynnej i Związek Strzelecki, Polskie Drużyny Strzeleckie i Organizacja Zarzewie, Organizacja Młodzieży Narodowej, Organizacja Filarecja, Organizacja Zaranie, Legiony Polskie, Polska Organizacja Wojskowa oraz sprawy odnadczeń dla Harcerstwa i Organizacja Sokół, Centralny Komitet Narodowy, Akcja kolejarzy, Liga kobiet, Pomoc żołnierzowi Polskiemu, Formacje Polskie na

Wschodzie, Dywizja Syberyjska, Armia Polska we Francji, Komitet Obrony Narodowej w Ameryce, Powstanie Poznańskie, Powstania Górnolaskie, Jeńcy i Więźniowie Ideowi, Organizacje Niepodległościowe w Rosji Centralnej, Strzelcy Nadnemieńscy i Związek Obrońców Ojczyzny, Śląsk Cieszyński, Komisja Ogólna. W 1938 roku powstała nowa komisja Powstanie na Śląsku Cieszyńskim za Olzą. Komisje śródowiskowe miały także typować kandydatów do istniejących odnadczeń: Orderu Odrodzenia Polski oraz Krzyża Zasługi.

Na posiedzeniu Głównej Komisji Odznaczeniowej w dniu 11 marca 1929 roku zaproponowano utworzenie specjalnego odnadczenia dla osób zasłużonych dla niepodległości. W lipcu 1929 roku koncepcja odnadczenia pod nazwą Krzyża Niepodległości została przyjęta przez Komisję, a następnie rozporządzeniem Prezydenta RP ustanowiono nowe odnadczenie.

Odnadczenie nadawał Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, któremu osobę odnadczoną przedstawiał Prezes Rady Ministrów na podstawie wniosków Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości. Komitet ten składał się z pierwszych dziesięciu osób wyróżnionych Krzyżem Niepodległości.

Koszty odznak i dyplomów pokrywali odnadczeni. Według pierwotnego brzmienia rozporządzenia, można było nadawać odnadczenie tylko do 31 grudnia 1932, następnie do 30 czerwca 1938, a za Zaolzie do 31 marca 1939.

W latach 1930-1938 nadano:

- Krzyż Niepodległości z Mieczami – 1817 osobom, w tym 323 razy pośmiertnie;

- Krzyż Niepodległości – 35 271 osobom, w tym 7917 razy pośmiertnie;

- Medal Niepodległości – 51 665, w tym 3019 razy pośmiertnie.

Niestety typowanie kandydatów do odnadczenia miało, co należy podkreślić, rodzaj rozgrywki politycznej, prowadzono w ramach niej selekcje kandydatów i dyskryminowanie osób uznanych za przeciwników politycznych. Wśród osób, którym nie przyznano tego odnadczenia, należy wymienić gen. Józefa Hallera, gen. Józefa Dowobor-Muśnickiego, czy Wojciecha Korfanteo.

W ustawie z dnia 10 marca 1937 roku wprowadzono w art. 9 przepis o możliwości odebrania odnadczenia, w którym określono, że odnadczenie traci się w wyniku wyroku sądu powszechnego orzekającego o utracie odnadczeń oraz na mocy orzeczenia Sądu Honorowego powołanego na mocy tej ustawy wybieranego spośród odnadczonych na 6-letnie kadencje, co dwa lata 1/3 składu miała być wymieniana, orzeczenie to musiało być zatwierdzone przez Prezydenta. Sąd Honorowy odebrał Odnadczenie w 67 przypadkach.

Posiadaczom Odnadczenia przysługiwało, m.in.: prawo do zniżki kolejowej; prawo pierwszeństwa ich dzieci przy przyjmowaniu do szkół państwowych i publicznych, do szkół samorządowych i zakładów

naukowych oraz o zwolnienia od opłat administracyjnych w tych szkołach i zakładach; prawo do zaliczenia do wysługi emerytalnej okresu działalności zmierzającej do odzyskania niepodległości; prawo pierwszeństwa przy obsadzaniu stanowisk w urzędach, przedsiębiorstwach; prawo otrzymania pracy.

Projektantem odznak był artysta malarz prof. Mieczysław Kotarbiński, a wykonawcą większości odnadczeń pracownia Wiktora Gontarczyka.

W starszeństwie polskich orderów i odnadczeń, Krzyż Niepodległości zajmował miejsce przed Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (IV klasy), a Medal Niepodległości przed Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Odnadczenie zostało wznowione na mocy dekretu z 12 sierpnia 1954 roku Prezydenta RP na Obczyźnie Augusta Zaleskiego pod nieco zmienioną nazwą Krzyża i Medalu Niepodległości Polski Podziemnej.

Szukamy informacji o odnadczonych osobach z naszego regionu. Chcielibyśmy z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości oraz z okazji zbliżającej się rocznicy powrotu Pomorza do wolnej Polski w 1920 roku przypomnieć historię mieszkańców naszego regionu, którzy przyczynili się do odzyskania niepodległości. Prosimy o kontakt z redakcją lub drogą elektroniczną pod adresem s.wisniewski@wpr.info.pl lub drogą telefoniczną 608154720.

Opr. Szymon Wiśniewski

XX wiek

Wojewoda kontra kler

Kiedy w 1929 roku wojewodą pomorskim w Toruniu został Wiktor Wrona-Lamot, szybko stało się jasne, że krnąbrny urzędnik za nic ma zastałe na miejscu stosunki społeczne. Uderzył m. in. w kościoł.

Wiktor Lamot pochodził z Zamajszczyzny. W czasie I wojny światowej był legionistą Piłsudskiego. Po zakończeniu wojny był urzędnikiem. W 1929 roku rząd rzucił go na trudne stanowisko. Miał być wojewodą na Pomorzu. Panowała tu wroga rządowi atmosfera. Najbardziej poważną siłą polityczną była prawicowa

endecja, która korzystała z pomocy kościoła. Wojewoda szybko zaczął uderzać w ten układ. W gazecie Głos Wąbrzeski udzielił wywiadu, w którym oskarżał kościół o działalność polityczną.

– „Okres wyborczy obfitował w taką ilość nieprzyzwoitych wybryków ze strony duchownych, że stosunek rządu do

owych jednostek, nadużywających sukni duchownej, musi być poddany rewizji. Ludność, która już w niejednym wypadku modli się za swych ojców duchownych, którzy błędzą, by im Bóg przywrócił rozsądek. Z tego miejsca rzucam to ostrzeżenie!” – czytały w mowie wojewody.

Na taki ton szybko zareago-

wali księża. W komitecie, który złożył oskarżenie do sądu na wojewodę, był m. in. proboszcz Puppel z Kowalewa. Senator i jednocześnie proboszcz ze Srebrnik – ks. Bolt złożył nawet osobne oskarżenie.

– „Nawet w czasach hakatystycznych oberprezydentów za czasów zaborczych żaden z nich tak nie szafował pogrozkami. Ale któż to podobnie przemawiał w Toruniu? Wilhelm II podobnie wypowiadał pogroźki pod adresem patriotów i polskiego kleru. A dziś Wilhelm siedzi w Doorn i drwa rąbie, a my endecy księża polscy przetrwalimy pruskie metody” – głosiła odpowiedź kleru pomorskiego.

Proces trwał do lutego 1932 roku. Zeznawało w nim wielu świadków, w tym były starosta wąbrzeski – dr. Prądzyński. W 1932 roku był on obrońcą przy sądzie biskupim w Łodzi. Zarzucał on wojewodzie, że ten wymuszał na urzędnikach starostwa wykupienie abonamentu czasopisma chwaleńczego rząd. W całej pogoni za klerem wojewoda zapomniał, żeby samemu być „czystym”. Na początku marca 1932 roku na Pomorze przyjechał prezydent Mościcki. W przeciwnym kierunku udał się wojewoda Lamot. Początkowo utrzymywano, że to tylko urlop, ale wojewoda już nigdy nie wrócił do Torunia.

(pw)

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto
Części i akcesoria

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Swierkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MOTO-OIL, diag. komput., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanova 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skuterów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Serwisy

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

D.Łępicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy wypadkowe, tel. 664 490 951

Gawronscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Młeczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detal, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakiernia proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józełkowo 4, tel. 508 086 766

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

Skup aut/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów, auto kasacja, Kikół, ul. Spółdzielcza 9, tel. 887 412 858

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Mieszkanie na sprzedaż – ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m, z tarasem, cena: 217.536,00 zł. KOM – BUD, tel. 56-498-36-31

Lokal użytkowy na sprzedaż – ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m, , cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD, tel. 56-498-36-31

Nowe mieszkania na sprzedaż, Centrum Radzyń Chełmiński, już od 98 tys. zł, tel. 666 40 12 13

Sprzedam działkę w Wąbrzeźnie ogrody ROD Siłno . Działka 10 arowa z nowym domkiem drewnianym. Woda pitna - wodociągi miejskie . Więcej pod numerem telefonu 609 834 857

Sprzedam budynki gospodarcze i sprzęt rolniczy po zlikwidowanym gospodarstwie. Tel. 517 352 815

Grzyby, ryby, działka rekreacyjna na mazurach w Mrągowie, zabudowana dwoma domami, gotowa do zamieszkania, więcej wiadomości na portalu Olx oraz tel. 603 493 113

Wynajmę lokal 100 m2 przystosowany na bar, bądź inne propozycje, Wąbrzeźno. Tel. 663 747 317

Rolnictwo Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty przymowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulska, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpiowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Sprzedam prosiaki, Bielsk 70, tel. 533 014 440

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie tel, Szychowo 18, tel. 698 587 647

Usługi
Auto handel/komis

Auto handel/komis

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damarauta sprowadzane z Niemiec, komis, transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Ogrodzenia sprzedaż i montaż, tel. 668 282 610

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektownia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstał-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piśsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spawalnice, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnice, Tuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-wieżby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowicki-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cenentowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnośnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, eko szamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Kominki sprzedaż, fachowy montaż, gwarancja usługi. Tel. 668 138 787

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocki, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsyllo-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703



Dom weselny Wenecja imprezy okolicznościowe Płonne. Dostępne są dwie duże nowoczesne sale. Zapisy pod nr. Tel. 608 337 176, 504 638 242

Doradztwo/inwestycje

Formalności i inwestycje w pigułce „od A do Z”. Operaty wodnoprawne, karty informacyjne i wnioski, tel. 606 836 270

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnołucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Profesjonalne usługi geodezyjne Rach-Geo Jarosław Wróblewski, Nowogród k/ Golubia-Dobrzynia, tel. 601 883 514

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakorzystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całodobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całodobowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piłsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Komplex-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszweska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Rynek 22, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wrocki, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia ławet i przyczep towarowych oraz podłodżowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Si-korski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranica, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Olkopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałów Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel.608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stacje kontroli pojazdów

J. Stuczyński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 30A, tel. 603 606 489

J. Stuczyński, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawrońscy, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wrocki, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kiełkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel.517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszynek, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

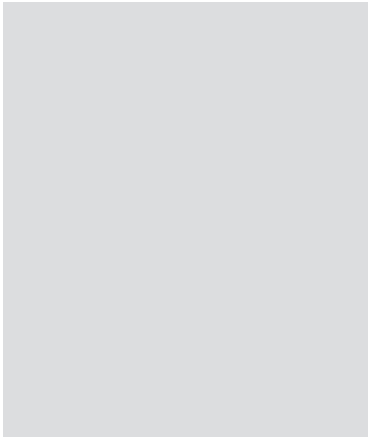
Zdrowie Poradnie

Psychoterapia psychodynamiczna, poradnictwo psychologiczne, psychotesty k. zawodowi, kat. B, C, C+E, D, kierowcy prowadzący pod wpływem alkoholu, przekroczenie punktów karnych, operator wózków i maszyn budowlanych tel. 502 684 122

Rehabilitacja

mytnikconcept Method Massage Therapy

Gabinet Terapii Manualnej Ludmiła Maciejewska poleca: terapię manualną metodą Dorna, metodę masażu MytnikConcept, masaż metodą Breussa. Cel terapii: profilaktyka, likwidowanie bólów z dysfunkcji kręgosłupa, usuwanie napięcia i bólu mięśni. Zapraszamy: ul. Wojska Polskiego 3C, 87-400 Golub-Dobrzyń (poprzedni budynek NZOZ Nasz Medyk), pon - pt. 8,00-19,00 sob.8,00-14,00 rejestracja: tel. 882 787 070 tech. masażysta Ludmiła Maciejewska, zobacz więcej : www.polskiemasaze.pl



REKLAMA

Blacha od ręki!

516 836 355
ul. Główna 29A
87-330 Jabłonowo Pomorskie
(teren firmy Śliwowsky)

Tanie Dachy Jabłonowo
Dachy • Rynny • Akcesoria • Garaże
Okna • Obróbki blacharskie

REKLAMA

KARKON-ZAPOROWICZ
www.karkon.pl

**KOTŁY 5 KLASY ECODESIGN
NA PELLET I EKOGRSZEK
SLIMKO, DUOKO, KOVERT
PALNIKI KIP
OGRODZENIA
WKŁADY KOMINOWE
KONSTRUKCJE STALOWE**

www.facebook.com/KARKONGD
ul. Rypińska 50, Golub-Dobrzyń
695 912 114 lub 883 673 400

REKLAMA

SPRZEDAŻ CZĘŚCI DO CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, Jumz, ogumienie. Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16 tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Wielgie

Informuje, iż na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Wielgie zostało wywieszone ogłoszenie o III ustnym nieograniczonym przetargu na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Wielgie.

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Urzędu Gminy Wielgie w godz. od 7:30 do 15:30 tel. (54) 289-736-80.

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Chrostkowo informuje, że na tablicach

ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy, na tablicy ogłoszeń sołectwa Nowa Wieś, na stronie internetowej Urzędu Gminy Chrostkowo (www.chrostkowo.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (www.bip.chrostkowo.pl – zakładka komunikaty) w dniu 01.08.2019 r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy.

OGŁOSZENIE

Ogłoszenie

Zarząd Powiatu w Lipnie ogłasza, unieważnienie w części kolejnego (III) przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości oznaczonych geodezyjnie jako działki nr 1408/11 o pow. 0,1245 ha i 1408/12 o pow. 0,1286 ha położonych w Lipnie obręb nr 10 stanowiących własność Powiatu Lipnowskiego. Powodem unieważnienia przetargu w części jest naruszenie postanowień wynikających z art. 35 ust 1 i 2 oraz art. 38 ust 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r. poz. 2204 z późn. zm.) poprzez niepodanie informacji dotyczącej ceny wywoławczej nieruchomości, wysokości wadium i terminu przetargu sprzedawanych nieruchomości oznaczonych geodezyjnie jako działki nr 1408/11 o pow. 0,1245 ha i 1408/12 o pow. 0,1286 ha położonych w Lipnie obręb nr 10 stanowiących własność Powiatu Lipnowskiego. Przetarg na pozostałe nieruchomości odbędzie się zgodnie z ogłoszeniem o przetargu podanym do publicznej wiadomości w dniu 25.07.2019 r. Nowy termin przetargu zostanie podany w odrębnym ogłoszeniu.

REKLAMA

dombud rp
przyjedź i sprawdź nas!

Ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń (obok Urzędu Pracy)
Tel. 56 682 18 11 lub 507 145 829

TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

CLI

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń ul. Rynek 22
tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 535 584 565

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń ul. Rynek 20

Druk:
GRUPA WM Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Dwa miasta, wiele zdarzeń

SKĘPE ➤ 23 lipca uczestnicy tegorocznych miejsko-gminnych zajęć wakacyjnych odwiedzili Golub-Dobrzyń i Toruń. Patronem medialnym wycieczki był tygodnik CLI, a jej kierownikiem dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej Jerzy Kowalski



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

– Bardzo ważnym elementem naszej wycieczki jest spotkanie z marszałkiem naszego województwa Piotrem Całbeckim – mówi dyrektor skępskiej książki Jerzy Kowalski. – Dzieci miały pierwszą okazję zasiąść w ławach radnych sejmiku województwa, poznać zasady prowadzenia obrad, ale przede wszystkim poznać marszałka i z nim porozmawiać.

Marszałek Piotr Całbecki spotkał się z dziećmi ze Skępego, opowiedział o województwie i osobach zasłużonych, obdarował gości publikacjami o ważnych dla kujawsko-pomorskiego postaciach, poczęstował toruńskimi piernikami i zaprosił na starówkę na najlepsze toruńskie lody tra-

dycyjne.

– A kiedy odwiedzę Skępe, to porozmawiamy jeszcze dłużej – zapowiedział Piotr Całbecki. – Tymczasem życzę udanych wakacji i odwiedzenia jak największej liczby miejsc w Toruniu i naszym województwie.

Żywa lekcja samorządowa była punktem kulminacyjnym wyprawy wakacyjnej zorganizowanej przez skępską księżniczkę i centra kultury z Wólki i Skępego. Uczestnicy wycieczki odwiedzili też planetarium toruńskie, zwiedzili miasto, wcielili się w role naukowców w „Geodium” w Toruniu, a w Golubiu-Dobrzyniu „poznali” Annę Wazównę, popracowali w jej laboratorium, otrzymali glejty

Wazówny na mieszanie ziół, zapatrzyli się w woreczki zielne własnego pomysłu z surowców gospodni zamku, uczestniczyli w kursie strzeleckim, zajrzeli do kaplicy zamkowej, a nawet sali tortur.

Zmęczone, ale doświadczające ogromną ilość zdarzeń i sportrzeżeń, dzieci zakończyły tegoroczną przygodę wakacyjną z biblioteką i centrami kultury, które z największą przyjemnością patronował nasz tygodnik, towarzysząc uczestnikom w ich wędrówkach i finałowej wycieczce.

To były zajęcia na medal. Gratulujemy organizatorom.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Potrafiają pomagać

LIPNO ➤ W miniony czwartek w Miejskiej Bibliotece Publicznej odbyła się teoretyczno-praktyczna lekcja pierwszej pomocy przedmedycznej. Organizatorkami zajęć były bibliotekarki: Dorota Trojanowska i Iwona Kowalska



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

– Najtrudniejsze są ćwiczenia na fantomach – mówią uczestnicy zajęć ratunkowych. – W teorii wiemy, ile uciśnięć trzeba wykonać u dorosłego, ile

u dziecka, ile u noworodka, ile wdechów, jakie środki ostrożności trzeba przedsięwziąć, w jaki sposób udzielać pomocy nieprzytomnemu człowiekowi zna-

lezione mu np. na ulicy czy na plaży. Samo udzielanie pomocy na fantomie, czyli jakby na innym człowieku jest bardzo ciężkie, wyczerpujące.

Najpierw trzeba znaleźć punkt na klatce piersiowej, który trzeba uciskać, by przywrócić oddychanie. Ważne jest udrożnienie dróg oddechowych, czyli opróżnienie jamy ustnej człowieka z zawartości. Pozycja ofiary i pozycja ratującego są nie bez znaczenia. Kiedy my udzielamy pierwszej pomocy, już ktoś musi powiadomić służby ratunkowe, bo bez nich sobie nie poradzimy. Resuscytację krążeniowo-oddechową prowadzimy więc do przyjazdu karetki albo do momentu odzyskania przytomności przez człowieka, któremu pomocy staramy się udzielić. Numer 112 jest więc numerem do bezwarunkowego zapamiętania.

O tym wszystkim, ale także o sposobie pomocy osobie za-

krztuszonej choćby cukierkiem czy ogrzaniu czy ochłodzeniu ciała specjalną folią dowiedzieli się w miniony czwartek uczestnicy zajęć wakacyjnych odbywających się w każdy czwartek w naszej księgarni publicznej.

Jak widać, zajęcia wakacyjne to nie tylko zabawa, ale również istotne merytorycznie spotkania. Przyjemne można połączyć z pożytecznym. Bibliotekarkom z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lipnie wychodzi to wzorowo.

Warsztaty prowadziła przedstawicielka firmy „Drwal”, a zajęcia zorganizowały: Dorota Trojanowska i Iwona Kowalska. Nie obyło się bez zajęć plastycznych i pysznego śniadanka, które w czytelnicy smakuje wyśmienicie.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Weekend na sportowo w Kikole

REKREACJA ➤ W minioną sobotę oficjalnie został oddany do użytkowania teren nad jeziorem kikolskim, które jest po rewitalizacji w ramach realizacji zadania dofinansowanego ze środków urzędu marszałkowskiego. Ponadto mieszkańcy Kikoła i okolic wzięli udział w kilku turniejach



Organizatorami II Sportowego Weekendu był Ośrodek Kultury Gminy Kikół przy współorganizacji gminy Kikół, Klubu Sportowo-Rekreacyjnego „Ogończyk” Kikół oraz Stowa-

rzyszeniu Kultury i Rekreacji „Syrenka” Kikół

W ramach tego zakupiono plac zabaw dla dzieci, siłownię zewnętrzną, akcesoria na boisko piłki plażowej, monitoring

i oświetlenie, zakupiono toalety przenośne, ławki oraz wyposażenie sprzętu wodnego, który jest już dostępny dla mieszkańców.

W ramach II Sportowego

Weekendu w Kikole odbył się kolejny już kikolski Turniej Piłki Siatkowej Plażowej zorganizowany przez Klub Sportowo-Rekreacyjny „Ogończyk” Kikół. W zawodach udział wzięło 9 drużyn męskich oraz 4 drużyny żeńskie.

Stowarzyszenie Kultury i Rekreacji „Syrenka” zorganizowało I Kikolski wyścig kajakowy po Jeziorze Kikolskim. Ośrodek Kultury Gminy Kikół po raz piąty zorganizował Bieg Kikolski na trzech dystansach: 300 m, 1200 m oraz 5 km. W biegu udział wzięło 52 uczestników.

Urząd gminy w Kikole przygotował natomiast konkursy ekologiczne dla dzieci i młodzieży. Wszyscy uczestnicy biegu, turnieju piłki siatkowej pla-

żowej, wyścigu czy konkursów ekologicznych zostali obdarowani pucharami, medalami oraz nagrodami rzeczowymi.

– Z tego miejsca chcielibyśmy serdecznie podziękować wszystkim sponsorom za ufundowanie upominków dla uczestników II Sportowego weekendu w Kikole. Dziękujemy funkcjonariuszom Komendy Powiatowej Policji w Lipnie, posterunkowi policji w Kikole oraz druhom OSP w Kikole za pomoc w zabezpieczeniu trasy V Biegu Kikolskiego oraz pracownikom urzędu gminy w Kikole za pomoc w organizacji II Sportowego Weekendu nad jeziorem kikolskim – mówi Aneta Falkowska, p.o. dyrektora Ośrodka Kultury Gminy Kikół.

(ak), fot. OKGK



Siatkówka plażowa

Gospodarze najlepsi

Na nowych boiskach w Chalinie odbyła się kolejna odsłona Spartakiady Sołectw 2019. W turnieju siatkówki plażowej wzięło udział 8 par.

Przygotowania do zawodów trwały już od jakiegoś czasu. Dzięki społecznemu zaangażowaniu mieszkańców Chalina przy szkole powstały dwa nowe boiska do siatkówki plażowej. W turnieju wystąpiły żeńskie reprezentacje sołectw: Chalin, Krojczyn i Płomiany oraz męskie ekipy z Chalina, Dyblina, Glewo, Krojczyna i Płomian.

Wśród kobiet najlepiej wypadły gospodynie, które po-

konały zarówno Płomiany jak i Krojczyn. W stawce mężczyzn najwyższą lokatę uzyskały Płomiany. Turniej przebiegł w miłej i przyjaznej atmosferze. Słowa uznania należą się wszystkim zawodnikom za ogromny wysiłek jakim bez wątpienia była gra przy tak upalnej pogodzie. Dyplomy dla wszystkich drużyn oraz vouchery na saunę w DCSiT dla zwycięskich duetów wręczył radny Marcin Żurawski i nowy

dyrektor Dobrzyńskiego Centrum Sportu i Turystyki Łukasz Wasilewski.

Klasyfikacja turnieju kobiet:

- I – Chalin – 3 pkt
- II – Płomiany – 2 pkt
- III – Krojczyn – 1 pkt

Klasyfikacja turnieju mężczyzn:

- I – Płomiany – 5 pkt
- II – Chalin – 4 pkt
- III – Dyblin – 3 pkt



- IV – Glewo – 2 pkt
 - V – Krojczyn – 1 pkt
- Klasyfikacja Spartakiady Sołectw:**
- I – Chalin – 20 pkt
 - II – Płomiany – 17 pkt

- III – Glewo – 12 pkt
- IV – Krojczyn – 11 pkt
- V – Dyblin – 8 pkt
- VI – Mokowo – 4 pkt

(ak), fot. DCSiT